

Jacek Sadowski, Mikołaj Wild

Zadośćuczynienie za śmierć osoby najbliższej w orzecznictwie sądów powszechnych

1. UWAGI WSTĘPNE – CEL I ZAKRES OPRACOWANIA

Ustawa z 30.05.2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw¹ formalnie przywróciła od 3.08.2008 r. do polskiego porządku prawnego instytucję zadośćuczynienia za śmierć najbliższego członka rodziny (art. 446 § 4 k.c.²). Wskazać należy jednak, że nie jest to instytucja w polskim prawie cywilnym nowa. Istniała ona już na gruncie kodeksu zobowiązań³. Zgodnie z art. 166 k.z., w razie śmierci poszkodowanego wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd mógł przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego lub instytucji przez nich wskazanej stosowną sumę pieniężną jako zadośćuczynienie za doznaną przez nich krzywdę moralną. Przepis ten formalnie obowiązywał do 1.01.1965 r., tj. do czasu uchylecia kodeksu zobowiązań przez przepisy wprowadzające kodeks cywilny⁴. W praktyce jednak od lat 50. ubiegłego stulecia stosowanie instytucji zadośćuczynienia za śmierć najbliższego członka rodziny zostało istotnie ograniczone wskutek interpretacji art. 166 k.z. dokonanej przez Sąd Najwyższy, w tym zwłaszcza w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 15.12.1951 r.⁵ oraz uchwale całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 29.01.1957 r.⁶ Wprowadzając w 1965 r. kodeks cywilny, ustawodawca nie zdecydował się na zachowanie instytucji zadośćuczynienia za śmierć najbliższego członka rodziny. W to miejsce wprowadzono roszczenie odszkodowawcze przysługujące najbliższym członkom rodziny z tytułu znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej wskutek śmierci bezpośrednio pokrzywdzonego (art. 446 § 3 k.c.). Jak podkreślono w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 26.10.1970 r.⁷, przepis art. 446

¹ Ustawa z 30.05.2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731), dalej jako nowelizacja z 2008 r.

² Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.), dalej jako k.c.

³ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 27.10.1933 r. – Kodeks zobowiązań (Dz. U. Nr 82, poz. 598 ze zm.), dalej jako k.z.

⁴ Ustawa z 23.04.1964 r. – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 94), dalej jako p.w.k.c.

⁵ Uchwała Sądu Najwyższego (dalej jako SN) z 15.12.1951 r. (C 15/51), OSNCK 1953/1, poz. 3.

⁶ Uchwała SN z 29.01.1957 r. (I Co 37/56), OSNCK 1958/1, poz. 2.

⁷ Uchwała SN z 26.10.1970 r. (III PZP 22/70), OSNC 1971/7–8, poz. 120.

§ 3 k.c. ma charakter odszkodowawczy, zaś jego celem jest naprawienie wyłącznie szkody majątkowej, a więc wynagrodzenie różnych szkód o charakterze materialnym, często zresztą nieuchwytnych bądź trudnych do obliczenia, jakie wywołuje zazwyczaj śmierć najbliższego członka rodziny, a których nie można wynagrodzić na podstawie art. 446 § 1 i 2 k.c. Późniejsze orzecznictwo Sądu Najwyższego odstąpiło od tego poglądu uznając, że na gruncie art. 446 § 3 k.c. naprawieniu podlega szczególnie rodzaj uszczerbku, w którym elementy majątkowe i niemajątkowe wzajemnie się przenikają i przeplatają. Ponadto w judykaturze Sądu Najwyższego dopuszczono również możliwość oparcia roszczenia o zadośćuczynienie za śmierć osoby najbliższej na przepisie art. 448 k.c. (po zmianie tego przepisu dokonanej 28.12.1996 r.⁸) albo przepisem zawartym w art. 445 k.c. (o ile śmierć osoby najbliższej skutkowałą po stronie pokrzywdzonego samoistnym uszczerbkiem w postaci rozstroju zdrowia). Tak więc z dniem wejścia w życie art. 446 § 4 k.c. istniały w prawie polskim co najmniej trzy podstawy normatywne umożliwiające uwzględnienie roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu śmierci najbliższego członka rodziny.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z 22.10.2010 r.⁹, wprowadzenie przez ustawodawcę art. 446 § 4 k.c. nie było jedynie potwierdzeniem dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej. Przepis ten spełnia bowiem dwie istotne funkcje normatywne. **Po pierwsze**, zawęża w porównaniu z art. 448 k.c. krąg osób uprawnionych do dochodzenia zadośćuczynienia. **Po drugie**, ułatwia dochodzenie zadośćuczynienia z uwagi na wynikające z niego przesłanki odpowiedzialności deliktowej. Umożliwia w końcu ograniczenie zakresu stosowania art. 446 § 3 k.c. wyłącznie do zapewnienia poszkodowanemu ochrony majątkowej.

Sposób realizacji w praktyce orzecniczej sądów powszechnych wskazanych powyżej funkcji normatywnych przepisu art. 446 § 4 k.c. stanowił jeden z zasadniczych celów badań podjętych w tej pracy. Drugim istotnym celem była próba analizy okoliczności wpływających na wysokość przyznawanych przez sądy kwot pieniężnych tytułem zadośćuczynienia za śmierć najbliższego członka rodziny. Odmienne bowiem niż w przypadku szkody majątkowej ustalenie rozmiaru poniesionej przez pokrzywdzonego krzywdy i w efekcie określenie wysokości stosowanego zadośćuczynienia wymyka się wszelkim algorytmom. Z samej istoty szkody niemajątkowej jako uszczerbku w wartościach „idealnych”, a nie w majątku poszkodowanego, wynika, że nie daje się ona precyzyjnie ocenić w pieniądzu. Tym samym wszelkie próby odniesienia zakresu i rozmiaru krzywdy niemajątkowej do określonej wartości majątkowej mogą mieć jedynie charakter szacunkowy i ocenny. W efekcie oznaczenie wysokości należnego zadośćuczynienia pieniężnego z uwagi na poniesioną krzywdę i zamierzony cel kompensacyjny tego świadczenia w znacznej mierze pozostaje w sferze dyskrecyjnej władzy sędziego.

Przeprowadzona analiza empiryczna objęła łącznie 87 spraw zakończonych wyrokami sądów I instancji, zarówno sądów rejonowych, jak i okręgowych, w latach 2009–2011 z obszarów dwóch apelacji – krakowskiej i poznańskiej. W większości były to sprawy prawomocnie zakończone, chociaż mając na uwadze potrzebę

⁸ Ustawa z 23.08.1996 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 114, poz. 542).

⁹ Uchwała SN z 22.10.2010 r. (III CZP 76/10), LEX nr 604152.

zebrania materiału jak najbardziej aktualnego, badanie objęło również orzeczenia będące w toku postępowania odwoławczego. Wszystkie analizowane sprawy zostały już prawomocnie zakończone.

Zgodnie z przyjętymi założeniami dokonana analiza objęła zarówno sprawy rozstrzygane według stanu prawnego obowiązującego przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c., jak i po wejściu w życie tego przepisu. Materiał badawczy w tym zakresie rozłożył się dokładnie po połowie. Cezurą czasową była w tym wypadku data śmierci najbliższego członka rodziny – niezależnie bowiem od daty wyrokowania, sprawy, w których śmierć bezpośrednio poszkodowanego nastąpiła przed dniem wejścia w życie ustawy wprowadzającej art. 446 § 4 k.c., tj. przed 3.08.2008 r., rozstrzygane są według przepisów uprzednio obowiązujących, zaś sprawy, w których śmierć poszkodowanego nastąpiła po tej dacie, według przepisów obecnie obowiązujących.

2. INSTYTUCJA ZADOŚĆUCZYNIENIA ZA ŚMIERĆ OSOBY NAJBLIŻSZEJ – EWOLUCJA W SYSTEMIE PRAWA POLSKIEGO

2.1. Okres przedwojenny

Jak już wskazano, niewątpliwym pierwowzorem i punktem odniesienia przy wykładni art. 446 § 4 k.c. pozostaje art. 166 k.z.¹⁰ Zgodnie z brzmieniem art. 166 k.z., w razie śmierci poszkodowanego wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd mógł przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego lub instytucji przez nich wskazanej stosowną sumę pieniężną jako zadośćuczynienie za doznaną przez nich krzywdę moralną. Jak wywodzili twórcy kodeksu, powyższa instytucja miała stanowić nowość w stosunku do niemieckiej i austriackiej kodyfikacji, dając się jednak uzasadnić w innych porządkach prawnych, w tym w szczególności na gruncie praktyki orzeczniczej ukształtowanej w odniesieniu do *Code Civil* oraz brzmienia kodyfikacji szwajcarskiej¹¹.

Na mocy art. 166 k.z. uprawnionymi do uzyskania zadośćuczynienia byli – podobnie jak obecnie – „najbliżsi członkowie rodziny zmarłego”. Już w zamyśle twórców kodeksu zobowiązań pojęcie to było rozumiane dość elastycznie. Ocena, kto należy do tej grupy, pozostawiana była sądowi, tym samym „najbliższym członkiem rodziny” niekoniecznie musiał być najbliższy krewny¹². Orzecznictwo przedwojenne podążyło za zapatrywaniami twórców kodeksu. Prowadziło to w niektórych przypadkach do rozszerzenia zakresu kompensacji (gdy za najbliższych członków rodziny zmarłego uważano dalszych krewnych i powinowatych¹³), w innych natomiast do jej zawężenia (gdy przyjęta konwencja znaczeniowa prowadziła do od-

¹⁰ W wyroku SN z 21.10.2009 r. (I PK 97/09), LEX nr 558566, stwierdzono: „Wprowadzenie nowego § 4 do art. 446 k.c. oznaczało powrót do regulacji zawartej w art. 166 k.z.”; w uchwale SN z 22.10.2010 r. (III CZP 76/10), LEX nr 604152, sąd zauważył, że art. 446 § 4 k.c. przewiduje zadośćuczynienie „na wzór art. 166 k.z.”.

¹¹ R. Longchamps de Bérier, *Uzasadnienie projektu kodeksu zobowiązań*, Warszawa 1934, s. 246.

¹² R. Longchamps de Bérier, *Uzasadnienie...*, s. 246.

¹³ Tak np. orzeczenie SN z 26.09.1938 r. (C II 385/38), „Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego. Orzecznictwo Izby Cywilnej” 1939, poz. 262, za: M. Wałachowska, *Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę*, Toruń 2007, s. 197.

mowy uznania za najbliższych członków rodziny zmarłego na przykład rodzeństwa zmarłego nieutrzymującego ze zmarłym dostatecznie intensywnych kontaktów)¹⁴. Z grona beneficjentów wskazanego przepisu *a limine* miały być jednak wyłączone nieuznane nieślubne dzieci oraz konkubenci i narzeczeni zmarłego¹⁵.

Kodeks zobowiązań wskazywał na wyraźny związek roszczenia określonego w art. 166 k.z. z doznaniem przez osoby uprawnione „krzywdy moralnej”. W orzecznictwie pod tym pojęciem odnajdywano „wszelką krzywdę natury psychicznej, a więc każde rzeczywiste w tej dziedzinie cierpienie”¹⁶. Wymaga jednocześnie uwzględnienia, że w niektórych sytuacjach w orzecznictwie uznawano, że śmierć członka rodziny „sama przez się” stanowi już o wystąpieniu krzywdy domagającej się kompensacji. Szczególnie warte odnotowania z tego punktu widzenia jest orzeczenie Sądu Najwyższego z 24.11.1937 r.¹⁷ W rozpoznawanej sprawie sąd apelacyjny oddalił roszczenie o zadośćuczynienie, przyjmując, że przysługuje ono jedynie wówczas, gdy żądający odszkodowania wskutek szczególnych okoliczności śmierci poszkodowanego doznali udręczeń moralnych (np. gdy sprawca śmierci wykazał szczególnie złą wolę, znęcał się nad denatem). Sąd Najwyższy uwzględnił jednak skargę kasacyjną rodziców zmarłego dziecka, uchylając wyrok sądu apelacyjnego i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania. Zgodnie z wywoływaniem Sądu Najwyższego rozumowanie przyjęte w uchylonym orzeczeniu było błędne: „śmierć dziecka bowiem, której nie towarzyszą nawet tego rodzaju okoliczności (...) sama przez się stanowi o krzywdzie moralnej, obraża bowiem uczucia uprawnionego przywiązania rodziców do dziecka i pozbawia ich tej pomocy, jakiej mogli się spodziewać od niego, niezależnie nawet od jego zdolności zarobkowej, a tym samym wpływa na pogorszenie w braku tej pomocy warunków ich dalszego bytu”¹⁸.

Rozstrzygnięcie o wysokości zadośćuczynienia było pozostawione uznaniu sędziowskiemu. Wymaga podkreślenia, że już na gruncie orzecznictwa przedwojennego odmówiono obniżenia zadośćuczynienia ze względu na skromne warunki majątkowe osoby dochodzącej zadośćuczynienia¹⁹. Artykuł 166 k.z., podobnie jak art. 165 k.z. przewidujący zadośćuczynienie za uszczerbek niemajątkowy wyrządzony bezpośrednio poszkodowanemu (uszkodzenie ciała, naruszenie czci lub wolności seksualnej), pozostawiał do uznania pokrzywdzonych decyzję, czy przyznaną jako zadośćuczynienie kwotę chcą oni przeznaczyć dla siebie, czy też dla wskazanej przez siebie instytucji. Ustawa nie tworzyła więc nowego, odrębnego

¹⁴ Tak orzeczenie SN z 31.05.1938 r., „Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego. Orzecznictwo Izby Cywilnej” 1939, poz. 100, za: M. Wałachowska, *Zadośćuczynienie pieniężne...*, s. 198.

¹⁵ Por. Z. Radwański, *Zadośćuczynienie pieniężne. Rozwój i funkcja społeczna*, Poznań, 1956, s. 130, oraz cytowany przez niego E. Jarra, *Szkody moralne a polski kodeks zobowiązań*, Warszawa 1935, s. 53.

¹⁶ Tak orzeczenie SN z 16.11.1937 r. (I C 2955/36), OSNC 1938/9, poz. 393.

¹⁷ Orzeczenie SN z 24.11.1937 r. (I C 2096/37), OSNC 1938/10, poz. 432.

¹⁸ Uprzedzając nieco dalsze wywody, należy zauważyć, że we wskazanym orzeczeniu Sąd Najwyższy antycypował powojenną ewolucję orzecznictwa dotyczącego roszczenia o zadośćuczynienie, akcentującego związek między śmiercią poszkodowanego a pogorszeniem warunków dalszego bytu. Problem ujmowania utraty osoby bliskiej jako „samej w sobie” krzywdy zyskuje na znaczeniu w szczególności w przypadku osób, które ze względu na wiek, stopień rozwoju psychicznego, chorobę czy też upośledzenie nie odczuwają „rzeczywistego cierpienia psychicznego”, a jednocześnie odmowa przyznania im zadośćuczynienia klóciłaby się z elementarnym poczuciem słuszności. W analizowanym przedwojennym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie natrafiono jednak na wypowiedzi dotyczące tej konkretnie problematyki.

¹⁹ Tak orzeczenie SN z 15.01.1937 r. (II C 2097/36), OSNC 1938/2, poz. 54.

od zadośćuczynienia roszczenia (jak to ma miejsce w dzisiejszym stanie prawnym), ani też nie określała wprost cech instytucji, która mogłaby być beneficjentem roszczenia osób uprawnionych.

2.2. Okres powojenny przed uchwaleniem kodeksu cywilnego

Ewolucja wykładni art. 166 k.z. w latach powojennych była dość znamienna, a jej zwieńczeniem było zastąpienie wskazanego unormowania regulacją przyjętą obecnie w art. 446 § 3 k.c. Wypowiedzią Sądu Najwyższego pozwalającą zrozumieć, jak oceniano zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej we wczesnych latach powojennych, jest orzeczenie z 21.04.1951 r.²⁰ W rozpoznawanej sprawie skutkiem zdarzenia rodzącego odpowiedzialność była śmierć żony powoda. Sąd apelacyjny przyznał zadośćuczynienie opierając się na interpretacji art. 166 k.z. przyjętej w okresie międzywojennym. W skardze kasacyjnej zarzucono jednak, że sąd nie rozważył fakultatywności zadośćuczynienia, w tym w szczególności sprzeczności zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej z socjalistycznymi zasadami ustroju. Sąd Najwyższy uwzględnił skargę kasacyjną stwierdzając, że „celem zadośćuczynienia za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną (...) jest zapewnienie żądającemu funduszków, czy to na zwiększoną konsumpcję w najszerszym znaczeniu tego słowa, czy nawet na powiększenie osobistego mienia, co dałoby poszkodowanemu satysfakcję odpowiadającą doznany i przyszłym cierpieniom fizycznym i moralnym, jednak tylko stosowną w granicach zakreślonych okolicznościami sprawy i zasadami współżycia społecznego. Zasady etyki socjalistycznej wchodzące w skład zasad współżycia społecznego w Państwie Ludowym nie pozwalają w zasadzie na pocieszenie się po stracie drogiej osoby przez zwiększoną konsumpcję czy powiększenie majątku osobistego. Dlatego roszczenie powoda o zadośćuczynienie za krzywdę moralną, wyrządzoną mu przez zabicie żony, przez wypłacenie mu sumy pieniężnej, należy uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w Państwie Ludowym”.

To rygorystyczne stanowisko, stanowiące w swojej istocie stwierdzenie niezgodności art. 166 k.z. z zasadami współżycia społecznego, zostało w pewnym stopniu złagodzone w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 15.12.1951 r.²¹ w której Sąd Najwyższy uznał, że: „zasądzenie zadośćuczynienia za krzywdę moralną na rzecz członków rodziny zmarłego należy uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w Państwie Ludowym, chyba że z krzywdą moralną łączy się szkoda materialna nie ulegająca zasądzeniu z mocy art. 162 k.z.”. We wskazanym orzeczeniu sąd dopuścił istnienie sytuacji, w których krzywda podlegałaby naprawieniu, uzależniając jednak jej kompensację od wystąpienia szkody majątkowej niepodlegającej wyrównaniu w inny sposób²². W uzasadnieniu uchwały sąd w sposób wyraźny zaaprobował dochodzenie zadośćuczynienia przewidzianego w art. 166 k.z. na

²⁰ Orzeczenie SN z 21.04.1951 r. (C 25/51), OSNC 1952/2, poz. 43.

²¹ Uchwała składu siedmiu sędziów SN z 15.12.1951 r. (C 15/51), OSNCK 1953/1, poz. 3.

²² Wydaje się przy tym, że złagodzenie stanowiska Sądu Najwyższego mogło wynikać ze szczególnego stanu faktycznego sprawy w tle uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego. W rozpoznawanej sprawie zadośćuczynienia domagała się żona będąca na wyłącznym utrzymaniu zmarłego męża. Ponieważ pokrzywdzona była zdolna do pracy zarobkowej, zakres szkód majątkowych podlegających kompensacji pozostawał w znacznym stopniu ograniczony, jednocześnie jednak zmiana poziomu jej życia, abstrahując już nawet od samego doświadczenia żaloby, była bardzo drastyczna.

rzecz instytucji wskazanej przez najbliższych członków rodziny zmarłego. Sąd Najwyższy wskazał również, że „satysfakcja ze zwiększonej konsumpcji” stanowiąca cel roszczenia o zadośćuczynienie „w zasadzie nie budzi zastrzeżeń” w przypadku osobistych cierpień fizycznych lub krzywdy związanej bezpośrednio z własną osobą, tj. sytuacji ujmowanych wówczas w art. 165 k.z. Poczucie socjalistycznej moralności miała natomiast razić już sama myśl o możliwości wyrównywania przykrości doznanej przez śmierć drogiej osoby zwiększonymi wydatkami konsumpcyjnymi. Z tej przyczyny Sąd Najwyższy uznał, że roszczenie z art. 166 k.z., o ile jest dochodzone bezpośrednio na rzecz pokrzywdzonego, należy uznać „z reguły” za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Sąd Najwyższy dopuścił natomiast dochodzenie w ramach zadośćuczynienia określonego w art. 166 k.z. trudno uchwytnych szkód materialnych, które nie podlegają kompensacji na gruncie zasad ogólnych. Zdaniem Sądu Najwyższego, „jeżeli szkoda taka istnieje, a zasądzenie zadośćuczynienia za krzywdę moralną jej nie przewyższa, pokrzywdzony w rzeczywistości obróci otrzymaną sumę na pokrycie szkody materialnej. W tym przypadku zastrzeżenia przeciwko wynagrodzeniu krzywdy moralnej odpadają”. Jako przykład szkód tego rodzaju Sąd Najwyższy wskazał szkodę powstającą dla rodziców na skutek śmierci dziecka, od którego w niedługim czasie mogli oczekiwać pomocy w starości.

Wskazane rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego zostało poddane krytyce między innymi przez Z. Radwańskiego, który w swojej monografii dotyczącej zadośćuczynienia zauważył, że kwota pieniężna przeznaczona na wyrównanie wyłącznie szkody majątkowej stanowi tylko i wyłącznie wynagrodzenie szkody majątkowej, niezależnie od rozmiarów krzywdy moralnej towarzyszącej poniesieniu tej szkody, a tym samym nie stanowi zadośćuczynienia za krzywdę. Autor trafnie zauważył, że – wbrew wywodom Sądu Najwyższego – w danym przypadku w ogóle nie chodzi o „zasądzenie zadośćuczynienia za krzywdę moralną (...) lecz o zasądzenie odszkodowania za szkodę majątkową pod firmą zadośćuczynienia”²³.

Powyższe stanowisko utrzymywało się jednak przez pewien okres w orzecznictwie Sądu Najwyższego²⁴. Zgłaszane zastrzeżenia zostały uwzględnione w uchwale całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 29.01.1957 r.²⁵, w której Sąd Najwyższy przeformułował swój dotychczasowy pogląd stwierdzając, że „żądanie zadośćuczynienia za krzywdę moralną na podstawie art. 166 k.z. nie może być uwzględnione, gdy krzywda ta polega wyłącznie na cierpieniu z powodu utraty osoby najbliższej, nie łączy się natomiast z pogorszeniem sytuacji życiowej uprawnionego”. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy stwierdził, że wcześniejsze generalne uznanie roszczeń z art. 166 k.z. za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego nie stanowiło już wykładni prawa, lecz w istocie uchylało omawiany przepis, co było niedopuszczalne wobec braku stosownego aktu ustawodawczego. Sąd ponownie podkreślił

²³ Z. Radwański, *Zadośćuczynienie pieniężne...*, s. 181.

²⁴ Por. orzeczenie SN z 31.12.1951 r. (C 1317/51), OSNC 1952/3, poz. 87, w uzasadnieniu którego Sąd Najwyższy stwierdził, że w takim stanie rzeczy zadośćuczynienie za szkodę moralną, o ile nie przekraczałoby wysokości przypuszczalnie utraconych przyszłych korzyści, nie sprzeciwiałoby się zasadom współżycia społecznego; zob. również orzeczenie SN z 30.04.1952 r. (C 290/52), OSNCK 1953/4, poz. 99; orzeczenie SN z 13.12.1952 r. (C 1208/52), OSNCK 1954/4, poz. 56.

²⁵ Uchwała SN z 29.01.1957 r. (I Co 37/56), OSNCK 1958/1, poz. 2.

różnicę między roszczeniami samego poszkodowanego a roszczeniami członków jego rodziny w razie jego śmierci.

W przypadku cierpień osób bliskich poszkodowanego w ocenie sądu podstawowym składnikiem cierpienia doświadczanego przez poszkodowanego jest ból moralny, który ustępuje tylko z upływem czasu. Sąd Najwyższy zakwestionował skuteczność poszukiwania ukojenia wskazanego bólu w drodze środków dających się uzyskać za pieniądze oraz ponownie zgłosił zastrzeżenia natury moralnej, które miała budzić już sama myśl kompensowania tego rodzaju cierpienia przyjemnościami oraz w nieodłącznym – w jego ocenie – upatrywaniu w tak rozumianym zadośćuczynieniu „zapłaty za śmierć” osoby bliskiej.

Sąd Najwyższy wskazał również, że śmierć osoby najbliższej może obok samego cierpienia powodować zmiany stanowiące samoistne źródło krzywdy. Jako przykłady Sąd Najwyższy wskazał położenie małoletnich dzieci w razie śmierci któregoś rodziców, utratę osoby stanowiącej podporę rodziny, sytuację wdowy, która za życia męża ograniczała się do pracy w gospodarstwie domowym, sytuację silnego wstrząsu powodującego niekorzystne następstwa na zdrowiu rodziców, którzy ze względu na wiek własny i zmarłego dziecka mogli realnie liczyć na jego pomoc w bliskiej przyszłości.

Sąd wskazał na elementy majątkowe szkód tego rodzaju (obniżenie stopy życiowej, konieczność wyzbycia się różnych przedmiotów). Co jednak istotne, poza trudno uchwytnymi uszczerbkami majątkowymi, Sąd Najwyższy uznał, że na kompensację zasługują również uszczerbki ewidentnie niemajątkowe, takie jak „konieczność podejmowania wzmożonych wysiłków” czy też „poczucie krzywdy wynikające z osamotnienia i bezsilności wobec narastających trudności życiowych”. Sąd zauważył, że w tym zakresie roszczenie osób najbliższych upodabnia się do roszczeń samego poszkodowanego, co usuwa zastrzeżenia natury moralnej związane z kojeniem bólu związanego z żałobą przez zwiększoną konsumpcję za pomocą środków uzyskanych z zadośćuczynienia.

We wskazany sposób Sąd Najwyższy przywrócił charakter zadośćuczynienia przepisowi art. 166 k.z., jednocześnie wiążąc roszczenie, o którym mowa w tym przepisie, z pewnymi uszczerbkami natury majątkowej.

Należy jednocześnie zauważyć, że – jak już wyżej wskazywano – powiązanie roszczenia o zadośćuczynienie z pogorszeniem sytuacji życiowej dawało się już w pewnym stopniu zauważyć pod rządami kodeksu zobowiązań. Co ciekawe, Sąd Najwyższy przyjął wówczas – przynajmniej w odniesieniu do przypadku śmierci dziecka – nierozzerwalność związku śmierci osoby najbliższej oraz pogorszenia sytuacji życiowej poszkodowanego²⁶. Sąd Najwyższy uznawał również za krzywdę moralną pokrzyżowanie nadziei na znalezienie w synu „podpory swej starości”²⁷. Stanowisko to zostało zresztą skrytykowane przez Z. Radwańskiego jako oparte na błędnym rozumieniu szkody niemajątkowej²⁸. Autor uznał, że utrata nadziei otrzymywania pomocy od

²⁶ „Śmierć dziecka bowiem (...) sama przez się stanowi o krzywdzie moralnej, obraża bowiem uczucia uprawnionego przywiązania rodziców do dziecka i pozbawia ich tej pomocy, jakiej mogli się spodziewać od niego, niezależnie nawet od jego zdolności zarobkowej, a tym samym wpływa na pogorszenie w braku tej pomocy warunków ich dalszego bytu” – orzeczenie SN z 24.11.1937 r. (I C 2096/37), OSNC 1938/10, poz. 432.

²⁷ Orzeczenie SN z 15.01.1937 r. (II C 2097/36), OSNC 1938/2, poz. 54.

²⁸ Z. Radwański, Zadośćuczynienie pieniężne..., s. 182.

dzieci należy wyłącznie do kategorii szkód majątkowych. Pogląd Z. Radwańskiego wydaje się jednak zbyt kategoryczny, jeżeli uwzględnić, że wsparcie, jakiego rodzice mają prawo oczekiwać od swoich dzieci, daleko wykracza poza świadczenia natury majątkowej. W niektórych wypadkach sytuacja majątkowa rodziców może być lepsza niż sytuacja dzieci, a wówczas aspekt majątkowy tego wsparcia jest całkowicie pozbawiony znaczenia, co nie zwalnia dzieci z obowiązku troskliwej opieki nad rodzicami. Autor nie uwzględnił, że dla tak rozumianej troski i opieki ze strony Kochającej osoby trudno wyobrazić sobie jakikolwiek ekwiwalent pieniężny. Tym samym mamy do czynienia z uszczerbkiem *par excellence* niemajątkowym.

Uchwała Sądu Najwyższego z 29.01.1957 r. spotkała się z ambiwalentnym przyjęciem doktryny. Z jednej strony aprobowano respektowanie przez Sąd Najwyższy obowiązującego w chwili jego wydania art. 166 k.z., jednocześnie jednak zauważano, że w chwili podejmowania uchwały powszechnie przyjmowano pogląd, że śmierć osoby bliskiej nie powinna być źródłem korzyści pieniężnej²⁹. Wskazywano, że uchwała prowadzi do całkowitego zamazania granic szkody majątkowej oraz niemajątkowej³⁰, co było istotne o tyle, że w ocenie komentatorów większość wypadków przytaczanych przez Sąd Najwyższy odnosiła się w istocie do szkód majątkowych³¹. Krytyce poddano również dokonane przez Sąd Najwyższy rozróżnienie poszczególnych rodzajów krzywdy, które doprowadziło do objęcia kompensacją na przykład krzywdy „wynikającej z osamotnienia i bezsilności”, przy jednoczesnej odmowie zadośćuczynienia za samo cierpienie psychiczne wynikające z utraty osoby najbliższej³². Powyższe głosy krytyczne względem uchwały Sądu Najwyższego nie wpłynęły jednak na orzecznictwo Sądu Najwyższego.

2.3. Okres od uchwalenia kodeksu cywilnego do wprowadzenia art. 446 § 4 k.c.

Odpowiedzią ustawodawcy na zastane orzecznictwo Sądu Najwyższego była treść art. 446 § 3 k.c., obowiązującego w niezmienionej wersji do dnia dzisiejszego. Zgodnie z tym przepisem sąd może ponadto (tj. ponad inne roszczenia, o których mowa w art. 446 k.c., przewidziane na wypadek śmierci poszkodowanego) przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Przepis art. 446 § 3 k.c. nawiązywał w sposób wyraźny do rozumienia art. 166 k.z. przyjętego w powojennym orzecznictwie Sądu Najwyższego. Jednocześnie jednak – już na płaszczyźnie wykładni literalnej – dawało się dostrzec istotne różnice. **Po pierwsze**, w miejsce „stosownej sumy pieniężnej” stanowiącej „zadośćuczynienie za doznaną krzywdę moralną” przepis przyznawał „stosowne odszkodowanie” za „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej”. **Po drugie**, stanowisko ustawodawcy jawiło się bardziej rygorystycznie niż przedstawione poglądy orzecznicze Sądu Najwyższego ze względu na wprowadzenie wymogu „znacznego” pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego. Na

²⁹ A. Szpunar, Odszkodowanie w razie śmierci osoby bliskiej, Warszawa 1973, s. 152.

³⁰ Z. Radwański, *Głosa do uchwały z 29.I.1957 r.*, „Nowe Prawo” 1957/12, s. 135.

³¹ Zarzut taki zgłosił np. A. Szpunar, *Odszkodowanie w razie śmierci...*, s. 153.

³² A. Szpunar, Odszkodowanie w razie śmierci..., s. 153; por. również A. Szpunar, Przejście roszczenia z art. 446 § 3 k.c. na spadkobierców uprawnionego, „Nowe Prawo” 1972/1, s. 12.

tle przedstawionych odrębności ujawniły się dwa poglądy interpretacyjne, które w pewnym stopniu przetrwały aż do daty wprowadzenia art. 446 § 4 k.c.

Zgodnie z pierwszym z poglądów odszkodowanie określone w art. 446 § 3 k.c. miało odnosić się wyłącznie do szkód majątkowych. Na gruncie tego stanowiska wykluczona miała tym samym pozostawać kompensacja krzywdy. Poglądy tego rodzaju wyrażali między innymi Z. Radwański³³, A. Szpunar³⁴, A. Wolter³⁵. Argumenty za wskazanym stanowiskiem odwoływały się głównie do wykładni literalnej nowo uchwalonego przepisu, tj. istotnych odrębności brzmienia art. 446 § 3 k.c. w stosunku do art. 166 k.z. Wskazywano, że wynagrodzenia szkody niemajątkowej można żądać jedynie w sytuacjach przewidzianych przez ustawodawcę (*exceptiones non sunt extendendae*), oraz na domniemane dążenie ustawodawcy do rozdzielenia kompensacji uszczerbków niemajątkowych oraz majątkowych³⁶.

Zgodnie z drugim z poglądów odszkodowanie określone w art. 446 § 3 k.c. miało charakter mieszany, obejmując zakresem kompensacji zarówno uszczerbki majątkowe, jak i uszczerbki niemajątkowe związane z „pogorszeniem sytuacji życiowej”. Poglądy tego rodzaju były reprezentowane przez W. Czachórskiego³⁷, S. Garlickiego³⁸ oraz Z. Masłowskiego³⁹. Wśród argumentów za wskazanym poglądem na szczególną uwagę zasługuje stwierdzenie Z. Masłowskiego, że „w razie śmierci członka najbliższej rodziny skutki wywołane zarówno w sferze przeżyć czysto psychicznych osób pozostałych, jak i w ich szeroko pojętej sytuacji materialnej są ze sobą tak ściśle powiązane i wzajemnie na siebie oddziałują, że niepodobna rozważać odrębnie jednych od drugich”⁴⁰. Przy takim rozumieniu posłużenie się przez ustawodawcę pojęciem „odszkodowanie” w miejsce „zadośćuczynienia” miałoby na celu jedynie zaakcentowanie konieczności wystąpienia pewnych strat natury majątkowej, co *nota bene* korespondowałoby z krytycznymi uwagami zgłaszanymi wcześniej przez Z. Radwańskiego do przyznawania przez Sąd Najwyższy „odszkodowania pod firmą zadośćuczynienia”. Jedyną istotną zmianą w stosunku do stanu ukształtowanego uchwałą Sądu Najwyższego z 1957 r. byłoby zatem wprowadzenie dodatkowego wymogu „znacznego” pogorszenia sytuacji życiowej poszkodowanego.

Wydaje się, że wraz z upływem czasu drugi ze wskazanych poglądów zaczął wyraźnie dominować w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w szczególności w najnowszych wypowiedziach tego sądu. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego odszkodowanie, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., „zależy jest od rozmiarów ujemnych następstw o charakterze majątkowym, a także zmian z sferze dóbr niema-

³³ Z. Radwański, *Glosa do orzeczenia SN z 4 IX 1967 r.*, „Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych” 1969/1, poz. 5.

³⁴ A. Szpunar, *Odszkodowanie w razie śmierci...*, s. 155; A. Szpunar, *Roszczenia z powodu śmierci osoby bliskiej*, „Nowe Prawo” 1965/3, s. 248; A. Szpunar, *Czyny niedozwolone w kodeksie cywilnym*, „Studia Cywilistyczne” 1970/15, s. 108.

³⁵ A. Wolter, *Glosa do orzeczenia SN z 4 VI 1966 r.*, „Nowe Prawo” 1966/12, s. 1613.

³⁶ Tak m.in. A. Szpunar, *Odszkodowanie w razie śmierci...*, s. 157.

³⁷ A. Czachórski, *Prawo zobowiązań w zarysie*, Warszawa 1968, s. 149.

³⁸ S. Garlicki, *Odpowiedzialność cywilna za nieszczęśliwe wypadki*, Warszawa 1971, s. 472.

³⁹ Z. Masłowski w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, J. Ignatowicz (red.), Warszawa 1972, t. 2, s. 1118 i n.

⁴⁰ Z. Masłowski w: *Kodeks cywilny...*, s. 1118 i n. Autor podaje przykład dziecka pozbawionego matki – dziecko doświadcza ujemnych przeżyć psychicznych, niezależnie od tego sieroctwo może odbić się negatywnie na późniejszym rozwoju dziecka, utrudnić mu start życiowy i w ten sposób spowodować niepowetowane straty majątkowe.

jątkowych, już istniejących oraz dających się przewidzieć w przyszłości na podstawie zasad doświadczenia życiowego (...) Celem tego świadczenia jest umożliwienie uprawnionemu przystosowania się do zmienionych warunków, a zatem również złagodzenie nieodwracalności negatywnych przeżyć, ich natężenia i świadomości utraty więzi emocjonalnej ze zmarłym, zdolności adaptacji do tych warunków oraz rokowań co do perspektyw życiowych⁴¹. Tym samym pogorszenie sytuacji życiowej wskutek śmierci osoby najbliższej obejmuje zarówno straty materialne, jak i niematerialne wynikające z utraty osobistych relacji ze zmarłym⁴².

2.4. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c.

Ustawa nowelizująca z 30.05.2008 r., która wprowadziła do kodeksu cywilnego przepis art. 446 § 4 k.c., weszła w życie 3.08.2008 r. (art. 5 nowelizacji z 2008 r.). Tym samym powstało zagadnienie dopuszczalności stosowania przepisu art. 446 § 4 k.c., obowiązującego już w dacie orzekania, do zdarzeń prawnych i ich skutków, które zaistniały przed jego wejściem w życie. Problem ten stanowił również przedmiot rozważań Sądu Najwyższego, który zdecydowanie wykluczył możliwość zastosowania art. 446 § 4 k.c. do zdarzeń zaistniałych przed wejściem w życie tego przepisu⁴³. Z drugiej strony jednakże już po wejściu w życie art. 446 § 4 k.c. w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd o dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia w związku ze śmiercią osoby bliskiej w oparciu o art. 448 k.c., po zmianie tego przepisu dokonanej 28.12.1996 r.⁴⁴ Tak więc rygory wynikające z niedopuszczalności wstecznego stosowania tego przepisu zostały złagodzone przez zmianę wykładni art. 448 k.c.

Stanowisko Sądu Najwyższego co do braku retroakcji art. 446 § 4 k.c. zasługuje na aprobatę. Przy czym stanowisko to należałoby odnieść nie tylko do krzywd powstałych przed datą wejścia w życie nowelizacji z 2008 r., ale również do krzywd powstałych po tej dacie, jeżeli tylko zdarzenie rodzące odpowiedzialność odszkodowawczą miało miejsce przed wejściem w życie ustawy nowelizującej⁴⁵.

Z perspektywy prawa intertemporalnego odróżnić bowiem należy dwa przypadki – zastosowanie art. 446 § 4 k.c. do krzywdy powstałej przed 3.08.2008 r., co byłoby równoznaczne z retroakcją tego przepisu, oraz zastosowanie art. 446 § 4 k.c. do krzywdy powstałej wprawdzie po tej dacie, która jednak stanowi następstwo

⁴¹ Tak *expressis verbis* wyrok SN z 25.11.2010 r. (I CSK 702/09), niepubl., w którym sąd uznał zasadność zarzutu kasacyjnego nieuwzględnienia uszczerbków niemajątkowych doświadczanych przez pokrzywdzonego przy ustalaniu kwoty odszkodowania, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c.; por. również cytowany tam wyrok SN z 26.07.2001 r. (II CKN 889/00), niepubl.; wyrok SN z 25.02.2004 r. (II CK 17/03), niepubl.; wyrok SN z 16.04.2008 r. (V CSK 544/07), niepubl.; wyrok SN z 3.07.2008 r. (IV CSK 113/08), niepubl.; wyrok SN z 16.10.2008 r. (III CSK 143/08), niepubl.; wyrok SN z 30.09.2009 r. (V CSK 250/09), niepubl.

⁴² Wyrok SN z 2.12.2009 r. (I CSK 149/09), LEX nr 607232.

⁴³ Zob. uchwała SN z 22.10.2010 r. (III CZP 76/10), LEX nr 604152; wyrok SN z 21.10.2009 r. (I PK 97/09), LEX nr 558566; wyrok SN z 10.11.2010 r. (II CSK 248/10), LEX nr 785681; wyrok SN z 25.05.2011 r. (II CSK 537/10), LEX nr 846563.

⁴⁴ Tak np. uchwała SN z 13.07.2011 r. (III CZP 32/11), OSNC 2012/1, poz. 10; uchwała SN z 22.10.2010 r. (III CZP 76/10), LEX nr 604152; wyrok SN z 14.01.2010 r. (IV CSK 307/09), OSP 2011/2, poz. 15; wyrok SN z 10.11.2010 r. (II CSK 248/10), LEX nr 785681.

⁴⁵ Zob. jednak odmienne stanowisko wyrażone przez SN w wyroku z 5.10.2011 r. (IV CSK 10/11), „Monitor Prawniczy” 2012/13, s. 718–720, w którym wskazano, że „przepis art. 446 § 4 k.c. ma zastosowanie do rozszczeń osób będących członkami najbliższej rodziny zmarłego także wtedy, gdy śmierć poszkodowanego, która nastąpiła w czasie obowiązywania tego przepisu, była następstwem zdarzenia sprzed jego wejścia w życie”.

zdarzeń zaistniałych przed wejściem w życie tego przepisu. W tym drugim przypadku mamy do czynienia nie z retroaktywnym, a z retrospektywnym działaniem przepisów nowych. Niedopuszczalność retroakcji art. 446 § 4 k.c. wydaje się dość oczywista. Nowelizacja kodeksu cywilnego, która wprowadziła art. 446 § 4 k.c., nie zawierała żadnych szczególnych norm intertemporalnych, które nakazywałyby wsteczne działanie ustawy. Zarazem, jak podkreśla się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w demokratycznym państwie prawa sam cel ustawy nie może uzasadniać wstecznego działania prawa⁴⁶. Z kolei niedopuszczalność retrospektywnego działania art. 446 § 4 k.c. jedynie *prima facie* wydaje się zagadnieniem bardziej złożonym. Zgodnie bowiem z fundamentalną dla intertemporalnego prawa cywilnego zasadą *tempus regit actum* do oceny skutków prawnych określonego zdarzenia stosuje się przepisy obowiązujące w chwili jego zaistnienia. Zasada ta znalazła swój wyraz w przepisach wprowadzających kodeks cywilny (por. art. XLIX § 1 w zw. z art. XXVI p.w.k.c.) i powszechnie akceptowana jest w piśmiennictwie⁴⁷. Zasada ta jest również odnoszona do art. 446 § 4 k.c.⁴⁸

W świetle powyższego, uprzedzając nieco wyniki przeprowadzonej analizy, za wadliwe uznać należy te orzeczenia sądów powszechnych, które dopuszczają zastosowanie normy z art. 446 § 4 k.c. do zdarzeń zaistniałych przed wejściem w życie tego przepisu (dotyczy to zarówno samych zdarzeń szkodowych, jak i ich skutku w postaci śmierci osoby najbliższej). Próba retroaktywnego czy choćby retrospektywnego stosowania art. 446 § 4 k.c. jest nie tylko niepoprawna z punktu widzenia podstawowych zasad prawa międzyczasowego, ale również w istocie zbędna. Zabieg ten opiera się bowiem na błędnym założeniu, zgodnie z którym art. 446 § 4 k.c. stanowi nową jakość normatywną w prawie polskim, stwarza nieistniejącą uprzednio podstawę prawną do przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej. Tymczasem ten sam cel, tj. naprawienie krzywdy niemajątkowej z tytułu śmierci osoby najbliższej, możliwy był do osiągnięcia przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. bądź poprzez odwołanie się do ogólnej konstrukcji majątkowej ochrony dóbr osobistych (art. 448 k.c.)⁴⁹, bądź, jeżeli doznana krzywda stanowiła zarazem uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonego, poprzez zastosowanie art. 445 k.c.⁵⁰, albo też w drodze odpowiedniej wykładni art. 446 § 3 k.c., akcentującej szczególnie charakter szkody podlegającej naprawieniu (znaczne pogorszenie sytuacji życiowej), na który składają się ściśle ze sobą powiązane i wzajemnie przeplatające się uszczerbki o charakterze majątkowym i niemajątkowym⁵¹.

⁴⁶ Tak m.in. wyrok SN z 26.01.2006 r. (II CKN 374/05), „Biuletyn SN” 2006/5, poz. 12; wyrok SN z 10.11.2010 r. (II CSK 248/10), LEX nr 785681.

⁴⁷ Zob. w szczególności J. Gwiazdomorski, *Międzyczasowe prawo prywatne. Część pierwsza*, „Nowe Prawo” 1965/6, s. 618; por. również T. Pietrzykowski w: *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, M. Safjan (red.), Warszawa 2007, t. 1, s. 663.

⁴⁸ Zob. zwłaszcza przywołany już powyżej wyrok SN z 10.11.2010 r. (II CSK 248/10), LEX nr 785681.

⁴⁹ Uchwała SN z 13.07.2011 r. (III CZP 32/11), OSNC 2012/1, poz. 10; uchwała SN z 22.10.2010 r. (III CZP 76/10), LEX nr 604152; wyrok SN z 14.01.2010 r. (IV CSK 307/09), OSP 2011/2, poz. 15; wyrok SN z 10.11.2010 r. (II CSK 248/10), LEX nr 785681.

⁵⁰ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 27.11.2009 r. (I ACa 1000/09), niepubl.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 29.11.2000 r. (I ACa 882/00), „Transformacje Prawa Prywatnego” 2002/4, s. 107.

⁵¹ Zob. m.in. wyrok SN z 30.09.2009 r. (V CSK 250/09), niepubl.; wyrok SN z 16.04.2008 r. (V CSK 544/07), LEX nr 424335; wyrok SN z 9.03.2007 r. (V CSK 459/06), LEX nr 277273; wyrok SN z 25.11.2010 r. (I CSK 702/09), niepubl.

Wprowadzony nowelizacją z 2008 r. art. 446 § 4 k.c. otrzymał brzmienie: „Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. Oczywistym warunkiem wyjściowym do zastosowania tego przepisu jest wypełnienie się hipotezy art. 446 § 1 k.c., tj. sytuacji, w której „wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego”.

Z wykładni literalnej przepisów kodeksu wynikają następujące przesłanki roszczenia określonego w art. 446 § 4 k.c.:

- czyn niedozwolony, skutkujący uszkodzeniem ciała lub wywołaniem rozstroju zdrowia poszkodowanego, w wyniku którego nastąpiła jego śmierć;
- zgłoszenie roszczenia przez „najbliższego członka rodziny zmarłego”, podobnie jak to ma miejsce w art. 446 § 3 k.c.;
- „doznanie krzywdy” przez osobę żądającą odpowiedniej sumy pieniężnej (uprawnionego);
- związek przyczynowy między czynem niedozwolonym a krzywdą uprawnionego.

Spośród przesłanek odpowiedzialności przewidzianej w art. 446 § 4 k.c. w analizowanych sprawach sądy najczęściej uwagi poświęcały wyznaczeniu kręgu podmiotów uprawnionych do podnoszenia roszczeń o zadośćuczynienie w związku z wykładnią pojęcia „najbliższy członek rodziny”. Wskazać należy, że pewne rozbieżności w tym zakresie widoczne są również w literaturze przedmiotu⁵². Zasadniczo wszyscy autorzy zgadzają się, że hipoteza art. 446 § 4 k.c. obejmuje pojęcie rodziny w szerszym znaczeniu. Tym samym do kręgu najbliższych członków rodziny zaliczyć można poza małżonkami również osoby z nimi spokrewnione, w tym najbliższych powinowatych. Ponadto zazwyczaj pojęciem tym obejmuje się również macochę, ojczyma oraz dziecko pozostające pod pieczęią rodziny zastępczej⁵³. Nie wydaje się kontrowersyjne dodanie do tego grona pasierba i pasierbicy, a także przyrodniego rodzeństwa⁵⁴. Rozbieżność dotyczy natomiast przede wszystkim możliwości zaliczenia do kręgu najbliższych członków rodziny osób niezwiązanych żadną formalną więzią prawną, które pozostawały ze zmarłym wyłącznie w faktycznym pożyciu (konkubinat, pary homoseksualne)⁵⁵.

Z kolei jako jedno z zagadnień związanych z problematyką związku przyczynowego należy wskazać w tym miejscu problem przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody. Na mocy art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do

⁵² Spośród licznych wypowiedzi w tym zakresie zob. m.in. M. Safjan w: *Kodeks cywilny. Komentarz do artykułów 1–44910*, K. Pietrzykowski (red.), Warszawa 2011, t. 1, tezy 44–48; A. Śmieja w: *System prawa prywatnego. Prawo zobowiązań – część ogólna*, A. Olejniczak (red.), Warszawa 2009, t. 6, s. 736–737; K. Bączyk-Rozwadowska, *Roszczenia odszkodowawcze rodzin poszkodowanych pacjentów po nowelizacji kodeksu cywilnego (art. 446 § 4 k.c.)*, „Prawo i Medycyna” 2010/2, s. 90–94; B. Lackoroński, *Zadośćuczynienie pieniężne za krzywdy wynikłe ze śmierci najbliższego członka rodziny na podstawie art. 446 § 4 k.c. (cz. 2)*, „Palestra” 2009/9–10, s. 42–44; Z. Strus, *Uwagi o odszkodowaniu w razie śmierci najbliższego członka rodziny*, „Prawo i Medycyna” 2010/3, s. 90–94; A. Olejniczak w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, A. Kidyba (red.), t. 3, LEX/el. 2010, teza 17 do art. 446.

⁵³ Tak m.in. M. Safjan w: *Kodeks cywilny...*, teza 48 do art. 446 k.c.

⁵⁴ A. Szpunar, *Wynagrodzenie szkody wynikłej wskutek śmierci osoby bliskiej*, Bydgoszcz 2000, s. 156; A. Śmieja w: *System prawa...*, s. 736.

⁵⁵ Do kręgu najbliższych członków rodziny konkubentów nie zalicza M. Safjan, A. Śmieja, A. Szpunar.

powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Wydaje się, że na gruncie art. 362 k.c. za osobę poszkodowaną uznać należy również osobę zmarłą. Do takiego wniosku prowadzi już choćby redakcja art. 446 § 1 k.c., określająca podstawową przesłankę roszczeń określonych w art. 446 k.c. za pomocą sformułowania „jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego”. Zestawienie wskazanego przepisu z treścią art. 362 k.c. powinno zatem prowadzić do wniosku, że na rozmiar roszczeń określonych w art. 446 k.c. ma wpływ zarówno przyczynienie się zmarłego, jak i osób będących beneficjentami roszczeń, o których mowa w tych przepisach. Wskazane stanowisko było również w dorozumiany sposób przyjmowane na gruncie wykładni art. 166 k.z.⁵⁶ Nawet jednak jeżeli abstrahować od wykładni gramatycznej art. 446 § 1 k.c., to należy zauważyć, że chociaż art. 362 k.c. mówi wyraźnie tylko o poszkodowanym, to określona przezeń zasada jest w praktyce odnoszona do innych podmiotów, w tym m.in. osób, za które poszkodowany odpowiadałby na podstawie przepisów o odpowiedzialności za cudze czyny⁵⁷. Skoro zaś przyzwala się na odstępianie w pewnych sytuacjach od wykładni literalnej art. 362 k.c. ze względu na szczególne więzi prawne między osobami przyczyniającymi się do powstania szkody a poszkodowanym, to *a fortiori* należałoby zastosować art. 362 k.c. do podmiotów, których związek z poszkodowanym stanowi samo *conditio sine qua non* powstania szkody, jak to ma miejsce w art. 446 § 4 k.c. i w innych roszczeniach określonych w art. 446 k.c.

3. BADANIA EMPIRYCZNE – PODSTAWY I PRZESŁANKI ODPOWIEDZIALNOŚCI

3.1. Zakres czasowy stosowania art. 446 § 4 k.c. i konstrukcje alternatywne

3.1.1. Zagadnienie intertemporalne – brak mocy wstecznej art. 446 § 4 k.c.

Problem dopuszczalności stosowania przepisów art. 446 § 4 k.c. do zdarzeń prawnych i ich skutków, które zaistniały przed jego wejściem w życie, wystąpił w blisko połowie analizowanych spraw, tj. w sprawach, w których podstawę faktyczną powództwa stanowiły zdarzenie powstałe przed 3.08.2008 r.

W większości badanych spraw sądy uznawały, że przepis art. 446 § 4 k.c. nie ma mocy wstecznej i nie obejmuje zdarzeń powstałych przed jego wejściem w życie. Przykładowo, jak wskazał Sąd Rejonowy w Gostyniu w wyroku z 27.05.2009 r.

⁵⁶ Zob. orzeczenie SN z 30.04.1952 r. (C 290/52), OSNCK 1953/4, poz. 99. Zob. również orzeczenie SN z 2.01.1962 r. (IV CR 343/61), OSNC 1963/3, poz. 59, w którym sąd stwierdził, że „poszkodowanym, który przyczynił się do powstania szkody, może być nie tylko sama ofiara wypadku – co dla SN było oczywiste – ale także inna osoba, jak na przykład rodzice zmarłego małoletniego, którzy dochodzą zadośćuczynienia na podstawie art. 166 k.z.”.

⁵⁷ F. Błahuta w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, J. Ignatowicz (red.), Warszawa 1972, t. 2, s. 879; Z. Banaszczyk w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2005, komentarz do art. 362, teza 24; T. Wiśniewski w: *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, Warszawa 2005, t. 1, komentarz do art. 362, teza 10; por. A. Kubas, *Zachowanie osób trzecich jako przyczynienie się poszkodowanego*, „Studia Cywilistyczne” 1976/27, s. 21.

⁵⁸, ustawa wprowadzająca przepis art. 446 § 4 k.c. nie zawiera przepisów przejściowych, a więc zmiany wprowadzone tą ustawą obowiązują od chwili jej wejścia, tj. od 3.08.2008 r. Celem wprowadzonej zmiany kodeksu cywilnego jest ochrona poszkodowanych w wyniku śmierci osoby najbliższej i gdyby ustawodawca zmierział do tego, aby ta ochrona obejmowała poszkodowanych jeszcze przed wejściem tej ustawy w życie, to wyraźnie zazaczyłby to w jej treści. Brak takich uregulowań powoduje, że normę tę można stosować do zdarzeń, które nastąpiły od daty wejścia w życie ustawy, tj. od 3.08.2008 r.⁵⁹

Jedynie w kilku sprawach sądy przyjęły koncepcję odmienną, dopuszczając stosowanie art. 446 § 4 k.c. do zdarzeń, które wystąpiły przed 3.08.2008 r. W wyroku z 17.02.2009 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu⁶⁰ wskazał, że zgodnie z zasadą *lex retro non agit* skutki zdarzeń prawnych, jakie miały miejsce pod rządem dawnej ustawy, określa się na podstawie tej ustawy do czasu wejścia w życie nowych przepisów. Dawna ustawa będzie więc miarodajna dla kwalifikacji zdarzeń prawnych dotyczących zakończonych pod jej rządem stosunków prawnych. Natomiast stosunki prawne powstałe pod rządami dotychczasowej ustawy i trwające nadal pod rządami nowej powinny być oceniane w oparciu o nowe przepisy od dnia ich wejścia w życie. W rozpoznawanej sprawie wypadek samochodowy powodujący powstanie odpowiedzialności ubezpieczyciela miał wprawdzie miejsce pod rządami ustawy dawnej, jednakże powstały obowiązek odszkodowawczy nie został przez ubezpieczyciela w pełni zaspokojony do czasu wejścia w życie ustawy nowelizującej. W efekcie stosunek zobowiązaniowy pomiędzy pokrzywdzonym a pozwanym ubezpieczycielem istnieje nadal po wejściu w życie przepisu art. 446 § 4 k.c., co uzasadnia stosowanie tego przepisu. Warto wskazać, że powyższy pogląd został zakwestionowany wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 5.08.2009 r.⁶¹, który rozpoznając sprawę na skutek apelacji wniesionej przez ubezpieczyciela, stwierdził, że zgodnie z zasadą wynikającą z art. XXVI p.w.k.c. do stosunków prawnych powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy należy stosować przepisy dotychczasowe. Jednocześnie sąd apelacyjny wykluczył możliwość zastosowania w tej sprawie normy z art. L p.w.k.c., która nakazuje do istniejących zobowiązań z umów ubezpieczenia stosować przepisy nowe. Sąd apelacyjny stwierdził bowiem, że stosunek prawny łączący powoda z ubezpieczycielem nie ma swojego źródła w umowie ubezpieczeniowej.

Z kolei w sprawie zakończonej wyrokiem z 21.05.2009 r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze, uzasadniając stosowanie art. 446 § 4 k.c. do zdarzenia powstałego przed 3.08.2008 r., odwołał się do celu ustawy (art. 3 k.c.).⁶² Jak wywiódł sąd okręgowy, istotą wprowadzenia art. 446 § 4 k.c. było zapewnienie należytej ochrony prawnej w sferze dóbr niematerialnych uprawnionego naruszonych przez śmierć

⁵⁸ Wyrok Sądu Rejonowego w Gostyniu z 27.05.2009 r. (I C 114/08), niepubl.

⁵⁹ Analogiczne wywody, z powołaniem się niekiedy na orzeczenia Sądu Najwyższego wyłączające retroaktywne stosowanie art. 446 § 4 k.c., zawarte zostały m.in. w wyrokach Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z 9.09.2009 r. (I C 65/09), niepubl.; wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z 30.09.2010 r. (I C 1951/09), niepubl.; wyrok Sądu Rejonowego w Złotowie z 22.05.2009 r. (I C 31/09), niepubl.; wyrok Sądu Rejonowego we Włoszczowie z 30.09.2008 r. (I C 42/08), niepubl.; wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 16.11.2009 r. (I C 1539/08), niepubl.; wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z 4.11.2009 r. (I C 1914/09), niepubl..

⁶⁰ Wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z 17.02.2009 r. (XIII C 646/09), niepubl..

⁶¹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 5.08.2009 r. (I ACa 480/09), niepubl.

⁶² Wyrok Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z 21.05.2009 r. (I C 297/08), niepubl.

osoby bliskiej oraz poprawienie sytuacji faktycznej i prawnej osób pokrzywdzonych. Z tych względów nie sposób przyjąć, że art. 446 § 4 k.c. ma obowiązywać jedynie w stosunku do zdarzeń powstałych po jego wejściu w życie. Jak podkreślił sąd „cierpienie najbliższych członków rodziny związane ze śmiercią poszkodowanych istnieje pomimo tego, że śmierć zaistniała przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. Ograniczenie obowiązywania tego przepisu jedynie do wypadków zaistniałych po jego wejściu w życie w sposób niesprawiedliwy różnicowałoby sytuację najbliższych uprawnionych do stosownej pieniężnej rekompensaty. Najbliżsi członkowie rodziny poszkodowanego, który zmarł przed wejściem w życie ustawy musieliby udowadniać wysokość szkody, zgodnie z art. 446 § 3 k.c. i pozbawieni zostaliby możliwości rekompensaty za krzywdę. Przepis art. 446 § 4 k.c. powinien więc być stosowany do wszystkich roszczeń związanych z doznaną krzywdą po śmierci poszkodowanego, które tak jak roszczenie powodów nie są jeszcze przedawnione”. Również w tym przypadku rozstrzygnięcie sądu I instancji zmienione zostało przez sąd odwoławczy wyrokiem z 24.09.2009 r.⁶³, który podniósł, że niedookreśloność użytego w art. 3 k.c. pojęcia celu ustawy w kontekście podstawowej dla porządku prawnego zasady *lex retro non agit* oraz treści art. LXIV p.w.k.c., który określa sposób stosowania prawa w przypadkach wątpliwych, nakazuje ograniczenie możliwości odwoływania się do tej podstawy stosowania nowego prawa do zdarzeń przeszłych, do wypadków wyjątkowych, w których z uwagi na przedmiot regulacji ustawy nie byłoby możliwe jej stosowanie bez odwołania się do zdarzeń prawnych i ich skutków powstałych przed wejściem w życie tejże ustawy. Taka sytuacja nie zachodzi w rozpoznawanej sprawie, albowiem art. 446 § 4 k.c. można bez przeszkód stosować do zdarzeń, które powstały po dniu jego wejścia w życie.

Tego samego rodzaju rozumowanie można jednak odnaleźć w wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach⁶⁴, gdzie sąd stwierdził, że „z punktu widzenia przesłanek ustawowych (krzywda wywołana śmiercią osoby najbliższej), bez znaczenia pozostaje fakt, że samo zdarzenie, które doprowadziło do śmierci (...) miało miejsce przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. Nie o zdarzenie tu bowiem chodzi, a o jego skutek (w tym przypadku pozostający z nim w niekwestionowanym związku przyczynowym), który zaistniał (wywołując jednocześnie krzywdę) już w czasie obowiązywania wprowadzonego przepisu”⁶⁵.

3.1.2. Przepis art. 448 k.c. jako alternatywa dla stosowania art. 446 § 4 k.c. do stanów poprzedzających wejście w życie tego przepisu

Brak możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c. do zdarzeń prawnych i wynikających z nich skutków, które nastąpiły przed 3.08.2008 r., skutkowało w badanych sprawach różnymi rozstrzygnięciami podejmowanymi przez sądy. Podstawową metodą przyjętą w orzecznictwie Sądu Najwyższego zmierzającą do wynagrodzenia krzywdy niemajątkowej związanej ze śmiercią osoby najbliższej, która nastąpiła przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c., jest odwołanie się do ogólnej konstrukcji

⁶³ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 24.09.2009 r. (I A Ca 622/09), niepubl.

⁶⁴ Wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z 5.04.2011 r. (I C 3050/10), niepubl.

⁶⁵ W tym samym duchu wypowiedział się również Sąd Okręgowy w Kielcach w wyroku z 13.05.2011 r. (I C 3051), niepubl.

majątkowej ochrony dóbr osobistych (art. 448 k.c.)⁶⁶. W ślad za orzecznictwem Sądu Najwyższego sądy powszechne przyjmowały, że dobrem osobistym podlegającym samoistnej ochronie na gruncie art. 448 k.c. w kontekście żądanego zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej są takie wartości niemajątkowe, jak:

- „prawo do niezakłóconego życia rodzinnego, obejmującego szeroko rozumiane więzi rodzinne (...), w tym prawo do życia w związku małżeńskim, posiadania ojca, życia w pełnej rodzinie, w której mąż matki jest ojcem jej dzieci”⁶⁷,
- „szczególna więź matki z synem”⁶⁸,
- „osobista więź łącząca rodziców z dzieckiem”⁶⁹,
- „prawo do życia w związku małżeńskim, posiadania ojca, życia w pełnej rodzinie”⁷⁰,
- „prawo do życia w pełnej rodzinie, do istnienia i pielęgnowania relacji między dziećmi a rodzicami i wnukami a dziadkami”⁷¹,
- „szczególna więź rodzica z dzieckiem, szczególny stosunek psychiczny i emocjonalny przysługujący zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie”, „prawo do posiadania córki oraz utrata więzi emocjonalnej ze zmarłą córką”⁷²,
- „prawo do zachowania więzi rodzinnych oraz integralności rodziny”⁷³.

Naruszenie tak określonego dobra osobistego skutkowało odpowiedzialnością majątkową podmiotu zobowiązanego na podstawie art. 448 k.c.

3.1.3. Przepis art. 445 § 1 k.c. jako alternatywa dla stosowania art. 446 § 4 k.c. do stanów poprzedzających wejście w życie tego przepisu

W kilku spośród analizowanych spraw, w których śmierć osoby najbliższej nastąpiła przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c., podstawę prawną przyznanego zadośćuczynienia stanowił art. 445 k.c. W sprawach tych sądy, opierając się na opiniach biegłych sądowych z zakresu psychiatrii i psychologii, uznały, że pokrzywdzeni na skutek śmierci osoby najbliższej doznali wstrząsu psychicznego prowadzącego do rozstroju zdrowia. Jak wskazał Sąd Rejonowy w Kielcach w wyroku z 7.07.2010 r.⁷⁴, powołując się na wcześniejsze orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Krakowie⁷⁵, w razie wstrząsu psychicznego wywołanego śmiercią osoby

⁶⁶ Zob. w szczególności wyrok SN z 14.01.2010 r. (IV CSK 307/09, OSP 2011/2, poz. 15; wyrok SN z 10.11.2010 r. (II CSK 248/10), LEX nr 785681; uchwała SN z 22.10.2010 r. (III CZP 76/10), LEX nr 604152.

⁶⁷ Wyrok Sądu Rejonowego w Nowym Mieście Lubawskim z 6.11.2009 r. (I C 42/09), niepubl.

⁶⁸ Wyrok Sądu Rejonowego w Śremie z 15.06.2011 r. (I C 227/10), niepubl.; wyrok Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce z 17.11.2010 r. (I C 1545/08), niepubl.; wyrok Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce z 13.10.2010 r. (I C 538/10), niepubl.

⁶⁹ Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 17.01.2011 r. (I C 706/10), niepubl.

⁷⁰ Wyrok Sądu Rejonowego w Zielonej Górze z 17.12.2009 r. (I C 331/09), niepubl.

⁷¹ Wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z 1.04.2009 r. (I C 574/08), niepubl.

⁷² Wyrok Sądu Rejonowego w Zielonej Górze z 18.04.2011 r. (I C 1244/09), niepubl.

⁷³ Wyrok Sądu Rejonowego w Chodzieży z 2.12.2010 r. (I C 101/10), niepubl.

⁷⁴ Wyrok Sądu Rejonowego w Kielcach z 7.07.2010 r. (I C 129/09), niepubl.

⁷⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 27.11.2009 r. (I ACa 1000/09), niepubl.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 29.11.2000 r. (I ACa 882/00), „Transformacje Prawa Prywatnego” 2002/4, s. 107.

bliskiej w wypadku komunikacyjnym przesłanką roszczeń odszkodowawczych z art. 444 k.c. i roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne z art. 445 § 1 k.c. jest wykazanie, iż poszkodowany – wskutek śmierci osoby bliskiej – doznał rozstroju zdrowia kwalifikowanego w kategoriach medycznych jako choroba psychiczna. Dla zastosowania tej konstrukcji prawnej nie jest natomiast wystarczające wykazanie jedynie takich następstw w sferze psychicznej poszkodowanego, które zazwyczaj łączą się ze śmiercią osoby bliskiej – uczucie smutku, przygnębienia, żalu i innych negatywnych emocji. Sąd rejonowy uznał, że powodowie w następstwie wypadku komunikacyjnego, w którym zginęła ich córka, doznali rozstroju zdrowia psychicznego. Powołując się na sporządzone w tej sprawie opinie biegłego specjalisty psychiatry i biegłego specjalisty psychologii klinicznej, sąd wskazał, że w następstwie przeżyć związanych ze śmiercią córki wystąpiły u powodów „zaburzenia adaptacyjne o obrazie depresyjnym w postaci obniżenia nastroju, chwiejności afektywnej, natłoku myśli smutnej treści (w tym «S»), poczucia braku sensu życia i działania, załamania planów życiowych. Śmierć córki spowodowała załamanie ich dotychczasowego systemu funkcjonowania psychicznego, obniżenie nastroju, utratę zainteresowań i spadek energii życiowej, poczucie winy i małej wartości, brak perspektyw na przyszłość i nadziei na poprawę sytuacji życiowej co przejawia się wzmożoną męczliwością psychiczną, zaburzeniami snu, uporczywymi bólami głowy, napadowymi stanami lękowymi, z kołataniem serca, dusznością, zmniejszoną wydolnością psychiczną i fizyczną”. W szczególności u powódki występujące nasilenie zaburzeń i ich uporczywość wiąże się z faktem całkowitej utraty systemu oparcia psychicznego powódki (śmierć jedyne dziecko). Rokowania co do możliwości całkowitego wyleczenia są niepomysłne. Utrwalanie się zaburzeń depresyjnych wiąże się z zawansowanym wiekiem powodów, zaś u powódki dodatkowo z utratą sprawności fizycznej (pogorszenie stanu zdrowia somatycznego). Obniżenie nastroju może ulegać u powódki pewnym wahaniom, lecz ogranicza codzienną aktywność zawodową i życiową, wymaga systematycznego leczenia psychiatrycznego ambulatoryjnego. W efekcie, jak podkreślił sąd: „nie może budzić wątpliwości, że powodowie doznali rozstroju zdrowia psychicznego, który poddaje się ocenie w kategoriach medycznych. Powodowie poddani są leczeniu w Poradni Zdrowia Psychicznego w Starachowicach, które podjęli bezpośrednio po wypadku będącym przyczyną śmierci ich córki. Dolegliwości powodów nie ograniczają się zatem wyłącznie do uczucia smutku, przygnębienia i innych negatywnych emocji, jakie wiążą się ze śmiercią osoby bliskiej. Tym samym powodowie należą do osób bezpośrednio poszkodowanych w wypadku komunikacyjnym w którym zginęła ich córka”.

Z kolei w sprawie rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy w Kielcach⁷⁶, Sąd Apelacyjny w Krakowie⁷⁷, zmieniając rozstrzygnięcie sądu I instancji, wskazał na art. 445 k.c. jako podstawę odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela. W sprawie tej rozstrój zdrowia psychicznego powodów (w wypadku komunikacyjnym zginęli ich syn, synowa oraz wnuk) polegał na stwierdzonym przez biegłych stanie depresji reaktywnej, która w ocenie sądu stanowi jednostkę chorobową należącą do grupy zaburzeń psychicznych, podlegającą leczeniu. U powodów – jak podkreślił

⁷⁶ Wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z 1.04.2009 r. (I C 574/08), niepubl.

⁷⁷ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 27.11.2009 r. (I ACa 1000/09), niepubl.

sąd apelacyjny – ma ona o tyle znaczne nasilenie, że wymaga leczenia farmakologicznego, co oznacza, że sama psychoterapia, wsparcie osób bliskich nie są wystarczająca dla osiągnięcia poprawy. Powodowie należą więc do osób bezpośrednio poszkodowanych w wypadku komunikacyjnym, w którym zginęli ich najbliżsi.

Wskazać należy również, że sama możliwość zastosowania art. 445 k.c. jako podstawy odpowiedzialności z tytułu śmierci osoby najbliższej wzbudziła pewne kontrowersje w orzecznictwie. W szczególności podnoszono, że hipoteza wynikająca z tego przepisu normy obejmuje jedynie osoby bezpośrednio poszkodowane w wyniku zdarzenia szkodowego. Tym samym osoby najbliższe zmarłego, uznając, że ich szkoda wynikająca z danego zdarzenia ma jedynie charakter pośredni, nie są legitymowane do uzyskania zadośćuczynienia na podstawie art. 445 k.c.⁷⁸ Wydaje się, że pogląd ten zbyt schematycznie nawiązuje do przyjętego na gruncie art. 446 k.c. rozróżnienia osób pośrednio lub bezpośrednio pokrzywdzonych danym zdarzeniem sprawczym. Kwestia ta powinna być raczej rozważana w kontekście związku przyczynowego pomiędzy powstałą szkodą a wywołującym ją zdarzeniem sprawczym.

3.1.4. Przepis art. 446 § 3 k.c. jako alternatywa dla stosowania art. 446 § 4 k.c.

Odpowiedzialność za zdarzenia prawne przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c.

W części spraw, chociaż nie była to grupa dominująca, sądy uznawały, że przed wprowadzeniem art. 446 § 4 k.c. brak było w prawie polskim podstawy normatywnej do przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej. W szczególności podstawy takiej nie stanowił przepis art. 446 § 3 k.c., albowiem przewidziany w nim zakres kompensacji obejmuje jedynie szkody majątkowe związane ze znacznym pogorszeniem się sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego. Taka restryktywna, a przez to zawężająca wykładnia art. 446 § 3 k.c., widoczna była między innymi w orzeczeniach Sądu Okręgowego w Zielonej Górze⁷⁹, Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu⁸⁰, Sądu Rejonowego we Wrześni⁸¹, Sądu Rejonowego w Złotowie⁸², Sądu Okręgowego w Kielcach⁸³. Sądy w tych sprawach, powołując się w szczególności na uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z 26.10.1970 r.⁸⁴, akcentowały, że art. 446 § 3 k.c. nie może stanowić podstawy wynagrodzenia pieniężnego szkód niemajątkowych. W efekcie, jak wskazał Sąd Rejonowy w Złotowie w powołanym wyroku z 22.05.2009 r., zważywszy, że art. 446 § 4 k.c. nie ma mocy wstecznej, nie podlega w tej sprawie naprawieniu krzywda moralna, jakiej powodowie doznali w związku ze śmiercią córki. Dlatego pomimo niewątpliwie wielkiej krzywdy po stronie powodów – jak stwierdził sąd – brak było podstawy prawnej do przyznania im zadośćuczynienia. Zwraca uwagę w tej grupie spraw wykładnia art. 446 § 3 k.c. dokonana przez

⁷⁸ Tak w szczególności wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z 4.11.2009 r. (I C 1914/09), niepubl.

⁷⁹ Wyrok Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z 9.09.2009 r. (I C 65/09), niepubl.

⁸⁰ Wyrok Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z 5.11.2008 r. (I C 1018/08), niepubl.

⁸¹ Wyrok Sądu Rejonowego we Wrześni z 10.12.2009 r. (I C 269/08), niepubl.

⁸² Wyrok Sądu Rejonowego w Złotowie z 22.05.2009 r. (I C 31/09), niepubl.

⁸³ Wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z 30.09.2010 r. (I C 1951/09), niepubl.

⁸⁴ Uchwała 7 sędziów SN z 26.10.1970 r. (III PZP 22/70), OSNC 1971/7–8, poz. 120.

Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu w przytoczonym wyżej wyroku z 5.11.2008 r. Sąd – powołując się na przywołaną już powyżej uchwałę 7 sędziów SN z 26.10.1970 r. – wskazał, że w ramach art. 446 § 3 k.c. nie podlegają kompensacie same cierpienia moralne będące następstwem śmierci poszkodowanego. Podkreślił przy tym, że za wąską wykładnią zakresu normy odszkodowawczej z art. 446 § 3 k.c. przemawia również wprowadzenie do polskiego prawa art. 446 § 4 k.c. W efekcie, jak podkreślił sąd rejonowy, dokonana zmiana ustawodawcza pozwala obecnie dokonać w precyzyjny sposób wykładni art. 446 § 3 k.c., w tym delimitacji przewidzianego w tym przepisie odszkodowania od innych świadczeń, w tym zadośćuczynienia przewidzianego w art. 446 § 4 k.c. Za nieaktualne, zdaniem sądu, uznać należy więc orzecznictwo Sądu Najwyższego, które w odszkodowaniu przyznawanym na gruncie art. 446 § 3 k.c. dopatrywało się również formy rekompensaty za krzywdy moralne. Odnosząc się do tych rozważań, zauważyć należy, że w sprawie tej z uwagi na datę wystąpienia zdarzenia szkodowego i jego skutków (18.04.2006 r.) art. 446 § 4 k.c. nie mógł znaleźć zastosowania, co zresztą sam sąd w uzasadnieniu wyroku przyznał. Tym samym nieuzasadnione było w tej sprawie dokonywanie wykładni art. 446 § 3 k.c. przez przyzmat treści nieobowiązującego w dacie zdarzenia art. 446 § 4 k.c.

W analizowanych sprawach, w których z uwagi na datę zdarzenia szkodowego nie mógł być stosowany art. 446 § 4 k.c., dominowała jednak wykładnia odmienna art. 446 § 3 k.c., szeroko zakreślająca zakres zawartego w tym przepisie obowiązku kompensacyjnego. Akcentowano w szczególności, że znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią osoby najbliższej polega nie tylko na pogorszeniu sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości samej stabilizacji warunków życiowych lub realnego ich polepszenia⁸⁵.

Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, sądy wskazywały, że „przepis art. 446 § 3 k.c. służy naprawieniu szczególnego rodzaju uszczerbku, powstałego w następstwie tragicznego zdarzenia, którym jest śmierć najbliższego członka rodziny”. Chodzi tu wprawdzie o szkodę o charakterze majątkowym, jednak najczęściej powiązaną i przeplatającą się z uszczerbkiem o charakterze niemajątkowym, a więc szkodę często trudną do uchwycenia i ścisłego matematycznego zmierzenia⁸⁶. Wprawdzie sam ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci dziecka nie stanowią podstawy do żądania odszkodowania, jeżeli jednak te negatywne emocje wywołały chorobę, osłabienie aktywności życiowej i motywacji do przezwycięzania trudności dnia codziennego, można na zasadzie domniemania faktycznego przyjąć, że pogorszyły one dotychczasową sytuację życiową osoby z najbliższego kręgu rodziny zmarłego. Sąd przywołał przy tym wyroki Sądu Najwyższego z 16.04.2008 r.⁸⁷ oraz z 9.03.2007 r.⁸⁸, w których wskazano, że „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej” należy odczytywać w szerszym kontekście, uwzględniającym przesłanki pozaekonomiczne określające tę sytuację, zaś odszkodowanie przewidziane w art. 446 § 3 k.c. obejmuje także

⁸⁵ Por. wyrok Sądu Rejonowego w Gostyniu z 27.05.2009 r. (I C 114/08), niepubl.

⁸⁶ Tak m.in. wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 16.11.2009 r. (I C 1539/08), niepubl.; wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z 4.11.2009 r. (I C 1914/09), niepubl.

⁸⁷ Wyrok SN z 16.04.2008 r. (V CSK 544/07), LEX nr 424335.

⁸⁸ Wyrok SN z 9.03.2007 r. (V CSK 459/06), LEX nr 277273.

naprawienie szkody niemajątkowej spowodowanej śmiercią członka najbliższej rodziny w postaci utraty możliwości korzystania ze wsparcia i pomocy zmarłego, na które pokrzywdzony mógł w przyszłości liczyć⁸⁹. W efekcie w poszczególnych orzeczeniach naprawieniu w ramach art. 446 § 3 k.c. podlegały tego typu uszczerbki niemajątkowe, jak:

- „wstrząs psychiczny po stracie syna i związana z tym niemożność sprawowania opieki nad niepełnosprawnym dzieckiem”⁹⁰,
- „utrata stabilizacji i poczucia bezpieczeństwa dla całej rodziny”⁹¹,
- „utrata realnej możliwości stabilizacji warunków życiowych lub ich realnego polepszenia”⁹²,
- „obniżenie aktywności życiowej i pogorszenie stanu zdrowia z uwagi na poczucie pustki i uczucie osamotnienia po stracie syna, synowej i wnuka, z którymi na co dzień przed wypadkiem pokrzywdzeni zamieszkiwali”⁹³.

Odpowiedzialność za zdarzenia prawne po wejściu w życie art. 446 § 4 k.c.

Jak trafnie podkreśla się w doktrynie, wejście w życie 3.08.2008 r. przepisu art. 446 § 4 k.c. nie może pozostawać bez wpływu na dotychczasową wykładnię art. 446 § 3 k.c. Podnosi się, że obecnie hipotezę normy wynikającej z art. 446 § 3 k.c. należy ujmować znacznie wężiej i ograniczyć jej zakres wyłącznie do uszczerbku majątkowego doznanego przez najbliższych członków rodziny zmarłego⁹⁴. Wskazuje się, że w świetle rozwiązania wprowadzonego w art. 446 § 4 k.c., uwzględniając przy tym przewidziane w art. 446 § 2 k.c. roszczenie rentowe, praktyczna doniosłość rozwiązania przewidzianego w art. 446 § 3 k.c. staje się obecnie stosunkowo niewielka⁹⁵.

Zagadnienie to dostrzeżone zostało również w analizowanych sprawach. W szczególności wskazać należy w tym zakresie na wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu⁹⁶, w którym sąd stwierdził, że wprowadzenie dodatkowego roszczenia z art. 446 § 4 k.c. nadało roszczeniu odszkodowawczemu przewidzianemu w art. 446 § 3 k.c. „nieco inny, węższy niż poprzednio przyjmowano w judykaturze i nauce prawa zakres (...) wyłączając z tego zakresu zasadniczo szkodę niemajątkową w postaci krzywdy i w większym stopniu wiążąc świadczenie jedynie ze skutkami ekonomicznymi zdarzenia rodzącego odpowiedzialność odszkodowawczą”. Podobny pogląd wyrażony został w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie⁹⁷, który oddalając apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie⁹⁸ wskazał, że po wejściu w życie nowelizacji z 2008 r. ponownie aktualna stanie się ta linia orzecznicza Sądu Najwyższego, która przy wykładni art. 446 § 3 k.c. akcentowała

⁸⁹ Por. wyrok Sądu Rejonowego w Końskich z 8.09.2010 r. (I C 32/09), niepubl.

⁹⁰ Wyrok Sądu Rejonowego we Włoszczowie z 30.09.2008 r. (I C 42/08), niepubl.

⁹¹ Wyrok Sądu Rejonowego w Gostyniu z 27.05.2009 r. (I C 114/08), niepubl.

⁹² Wyrok Sądu Rejonowego w Końskich z 5.08.2010 r. (I C 34/09), niepubl.

⁹³ Wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z 1.04.2009 r. (I C 574/08), niepubl.

⁹⁴ A. Śmieja w: *System prawa...*, s. 733. Tak również K. Bączyk-Rozwadowska, *Roszczenia odszkodowawcze...*, s. 25.

⁹⁵ A. Śmieja w: *System prawa...*, s. 735.

⁹⁶ Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 11.06.2010 r. (I C 2676/09), niepubl.

⁹⁷ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 7.06.2011 r. (I ACa 464/11), niepubl. Analogicznie wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 22.06.2011 r. (I ACa 519/11), niepubl.

⁹⁸ Wyrok Sądu Okręgowego w Tarnowie z 2.03.2011 r. (I C 937/10), niepubl.

konieczność skupienia się wyłącznie na szkodzie majątkowej. Większość bowiem czynników pozamajątkowych, mających wpływ na sytuację danej osoby po śmierci osoby najbliższej, będzie podlegać badaniu w ramach przesłanek z art. 446 § 4 k.c., nie zaś na podstawie art. 446 § 3 k.c.

Analogiczne stanowisko zaprezentowane zostało w przywołanym już powyżej sprawie, w której Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu bezpośrednio nawiązał do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 26.10.1970 r.⁹⁹ Wskazując na wejście w życie art. 446 § 4 k.c. sąd rejonowy uznał, że przywołana uchwała, ograniczając zakres zastosowania art. 446 § 3 k.c. jedynie do szkód majątkowych, stała się ponownie aktualna. Podkreślił przy tym, że wejście w życie art. 446 § 4 k.c. pozwala obecnie w precyzyjny sposób dokonać wykładni art. 446 § 3 k.c., eliminując z hipotezy tego przepisu wszelkie uszczerbki o charakterze niemajątkowym.

Konsekwentne rozróżnienie zakresu szkody majątkowej i niemajątkowej krzywdy widoczne jest również w wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach¹⁰⁰, w którym oddalono roszczenie odszkodowawcze, uwzględniając zarazem powództwo o zadośćuczynienie. Jak wskazał sąd w uzasadnieniu, powódka w toku postępowania nie przedstawiła dowodów, z których wynikałoby tak znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej wskutek śmierci męża, które uzasadniałoby dochodzenie przez nią roszczenia o zapłatę odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. Nie jest wystarczające w tym zakresie wykazanie następstw w sferze psychicznej, które zazwyczaj łączą się ze śmiercią osoby bliskiej, jak „uczucie smutku, przygnębienia, żalu i innych negatywnych emocji, które powódka niewątpliwie odczuwa do chwili obecnej”.

W większości analizowanych spraw sądy uznawały jednak, że precyzyjne rozdzielenie sfery odpowiedzialności odszkodowawczej na gruncie art. 446 § 3 i art. 446 § 4 k.c. nie jest ani możliwe, ani celowe. W licznych sprawach zresztą roszczenie o zadośćuczynienie zgłaszane było kumulatywnie wraz z roszczeniem odszkodowawczym z art. 446 § 3 k.c., zaś sądy w niektórych wypadkach przyznawały pokrzywdzonemu łączną kwotę pieniężną, na którą składało się zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie. W efekcie pod pojęciem „znacznego pogorszenia sytuacji życiowej” jako przesłanki roszczenia odszkodowawczego z art. 446 § 3 k.c. rozumiano m.in. negatywny stan psychiczny i emocjonalny, który uniemożliwiał powodowi realizację ich planów – w sprawie chodziło o planowaną wspólnie ze zmarłym synem budowę domu – oraz ograniczał ich aktywność życiową, w tym również aktywność związaną z poszukiwaniem pracy¹⁰¹, znaczne pogorszenie stanu zdrowia psychicznego powódki, powsta-

⁹⁹ Uchwała składu 7 sędziów SN z 26.10.1970 r. (III PZP 22/70), OSNC 1971/7–8, poz. 120. W uzasadnieniu tej uchwały wskazano m.in., że nie można „przypisywać ustawodawcy zamiaru wprowadzenia do zakresu odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. także elementów zadośćuczynienia za krzywdę moralną i mieszaną w ten sposób obu tych pojęć (odszkodowanie i zadośćuczynienie) w jednym przepisie prawnym. Ustawodawca odrębnie uregulował instytucję odszkodowania na rzecz najbliższych członków rodziny zmarłego i zarazem zacieśnił ich uprawnienia w porównaniu z poprzednim stanem prawnym przez wyeliminowanie z zakresu tego odszkodowania elementów niemajątkowych oraz przez wprowadzenie wymagania «znacznego pogorszenia sytuacji życiowej»”.

¹⁰⁰ Wyrok Sądu Rejonowego w Kielcach z 18.11.2010 r. (VIII C 42/10), niepubl.

¹⁰¹ Por. wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z 17.03.2011 r. (I C 2774/10), niepubl.

nie stanu nieporadności życiowej, co wyeliminowało możliwość prowadzenia normalnego życia, a nadto pozbawienie powódki spodziewanej w przyszłości pomocy ze strony zmarłych dzieci¹⁰², pogorszenie się sytuacji życiowej, również w zakresie pozaekonomicznym, związane z utratą przez osobę poszkodowaną oczekiwań na pomoc i wsparcie członka rodziny, których mogła ona się spodziewać¹⁰³, pozbawienie powódki w przyszłości opieki ze strony zmarłego syna, poczucie krzywdy, osamotnienia, braku wsparcia w codziennym życiu oraz pomocy psychicznej¹⁰⁴, poważne cierpienia moralne, które „wpływają ujemnie na sprawność psychiczną i fizyczną, osłabiają energię życiową i inicjatywę, obniżają wydajność pracy, co z reguły wywołuje reperkusje w ogólnej sytuacji życiowej poszkodowanego”¹⁰⁵.

Charakterystyczne w tym kontekście jest rozstrzygnięcie zawarte w wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie¹⁰⁶, w którym ustalając łączny wymiar świadczenia pieniężnego dla każdego z powodów po 50 000 zł, wskazano, że rozdzielenie elementu odszkodowawczego i elementu zadośćuczynienia nie jest w tej sprawie możliwe. Sąd podkreślił przy tym, że chociaż przepis art. 446 § 3 k.c. nie daje podstaw do przyznania zadośćuczynienia za ujemne przeżycia związane ze zdarzeniem szkodowym, nie można pomijać realnego wpływu tych przeżyć na jakość życia najbliższych członków rodziny, w tym pogorszenia stanu ich zdrowia, utraty perspektyw i pozycji w środowisku zewnętrznym. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia sąd przywołał zarówno art. 446 § 3 k.c., jak i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. (zdarzenie stanowiące podstawę faktyczną zgłoszonych w tej sprawie żądań miało miejsce przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c.).

Stanowisko to spotkało się z krytyką Sądu Apelacyjnego w Krakowie¹⁰⁷, który rozpoznając tę sprawę na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego ubezpieczyciela podniósł, że zakresy obu zgłoszonych roszczeń, tj. roszczenia opartego na art. 446 § 3 k.c. i roszczenia z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., są rozłączne – „w pierwszym wypadku szkoda podlegająca naprawieniu przybiera postać materialną, przez to wymierną w pieniądzu (czego nie zmienia przyjmowana w orzecznictwie teza, że pogorszenie sytuacji życiowej może być wynikiem również z ujemnych przeżyć psychicznych) – w drugim postać uszczerbku o charakterze niematerialnym (krzywdy). Omówienie przesłanek wysokości obu świadczeń było zatem możliwe i konieczne”. Ostatecznie sąd apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok poprzez ograniczenie zasądzonego świadczenia jedynie do zadośćuczynienia (kwota 30 000 zł). Roszczenie odszkodowawcze zostało natomiast oddalone, albowiem – jak wskazał sąd odwoławczy – analiza sytuacji, w jakiej postawieni zostali powodowie po śmierci syna, w zestawieniu z realiami życia rodziny przed jego śmiercią nie pozwala ocenić skutków tej tragicznej zmiany w kategoriach znacznego pogorszenia sytuacji życiowej.

¹⁰² Por. wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z 16.12.2010 r. (I C 1317/10), niepubl.

¹⁰³ Por. wyrok Sądu Rejonowego w Śremie z 15.06.2011 r. (I C 227/10), niepubl.

¹⁰⁴ Por. wyrok Sądu Rejonowego w Skarżysku Kamiennej z 10.05.2011 r. (I C 89/10), niepubl.

¹⁰⁵ Por. wyrok Sądu Rejonowego w Chodzieży z 2.12.2010 r. (I C 101/10), niepubl.

¹⁰⁶ Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 17.01.2011 r. (I C 706/10), niepubl.

¹⁰⁷ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 28.04.2011 r. (I ACa 326/11), LEX nr 1120113.

3.2. Śmierć najbliższego członka rodziny

Na gruncie art. 446 § 4 k.c. zagadnieniem żywo dyskutowanym w doktrynie jest krąg osób, które mogą być zaliczone do najbliższych członków rodziny zmarłego i tym samym czynnie legitymowane do żądania zadośćuczynienia. Poszczególni autorzy odmiennie wyznaczają zakres tego pojęcia w zależności od przyjmowanej definicji rodziny, a także poglądów na istotę tzw. związków partnerskich, w tym związków partnerskich osób tej samej płci¹⁰⁸. Analogiczny problem występuje również w przypadku roszczenia odszkodowawczego przewidzianego w art. 446 § 3 k.c.

Problem ten w badanych sprawach występował jedynie marginalnie. W zdecydowanej większości wypadków zgłoszone roszczenia dotyczyły faktycznie najbliższych członków rodziny zmarłego – krewnych w linii prostej pierwszego lub drugiego stopnia (rodzice, dzieci, dziadkowie, wnukowie), rodzeństwa i współmałżonków. Jedynie w kilku sprawach szeroko pojęte roszczenia odszkodowawcze zgłaszane były przez osoby należące do dalszego kręgu krewnych lub powinowatych. W niemal żadnej z badanych spraw nie wystąpił natomiast, stanowiący przedmiot sporów w doktrynie, problem osób niespokrewnionych i niespowinowatonych, które pojęcie bliskości wywodzą jedynie z bliskich relacji faktycznych łączących ich ze zmarłym (wychowawcy, konkubenci, pary homoseksualne).

Wyjątkiem jest tutaj wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach¹⁰⁹, którym zasądzono odszkodowanie, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., oraz zadośćuczynienie, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c., nie tylko na rzecz czwórki dzieci powoda, ale także na rzecz jego konkubiny, matki pozostałych powodów. Sąd rozważał zasadność roszczenia na płaszczyźnie art. 446 § 3 k.c., odnosząc następnie dokonane ustalenia do roszczenia określonego w art. 446 § 4 k.c. W ocenie sądu do najbliższych członków rodziny zmarłego należy „zaliczyć takie osoby, których sytuacja życiowa kształtowała się w pewnej zależności od zmarłego. Chodzi tu zatem w pierwszej kolejności o małoletnie lub niesamodzielne dzieci i małżonka, pozostających ze zmarłym we wspólnym ognisku rodzinnym, ale także konkubenta”. Sąd podniósł, że powódka od kilkunastu lat pozostawała na wyłącznym utrzymaniu swojego partnera, nie pracując zawodowo, lecz cały swój czas poświęcając na opiekę i wychowanie czwórki dzieci urodzonych z tego związku.

W wyroku z 2.03.2011 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu¹¹⁰ przyznał powódkom zadośćuczynienie w wysokości po 5000 zł za krzywdę powstałą na skutek śmierci ich wujka, a zarazem ojca chrzestnego obu powódek. Uzasadniając zaliczenie zmarłego do kręgu osób najbliższych strony powodowej, sąd wskazał, że zmarły pozostawał w bliskich relacjach z obiema powódkami. Po rozwodzie rodziców faktycznie zastępował powódkom ojca, z którym utrzymywały one jedynie sporadyczne kontakty. Z tych względów sąd nie miał wątpliwości, że osoba ta jest najbliższym członkiem rodziny powódek. Analizując to pojęcie, sąd okręgowy

¹⁰⁸ Zob. m.in. M. Safjan w: *Kodeks cywilny...*, tezy 44–48 do art. 446; B. Lackoroński, *Zadośćuczynienie pieniężne...*, (cz. 2), s. 42–44; A. Śmieja w: *System prawa...*, s. 736–737; K. Bączyk-Rozwadowska, *Roszczenia odszkodowawcze...*, s. 30–35; Z. Strus, *Uwagi o odszkodowaniu...*, s. 90–94; A. Olejniczak w: *Kodeks cywilny...*, teza 17 do art. 446.

¹⁰⁹ Wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z 21.04.2011 r. (I C 1271/10), niepubl.

¹¹⁰ Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu (XIII C 388/10), niepubl.

wskazał, że przepis art. 446 § 4 k.c. nie zawiera żadnych wskazówek, kogo należy uznać za najbliższego członka rodziny. Wprawdzie do członków rodziny zalicza się osoby połączone węzłem pokrewieństwa, powinowactwa czy przysposobienia, ale o tym, kto jest osobą najbliższą, powinien decydować przede wszystkim faktyczny stopień bliskości pomiędzy osobami pozostającymi w relacjach rodzinnych. Odwołując się do poglądów doktryny i orzecznictwa, sąd podkreślił, że relacja bliskości powinna być ustalana *in casu* w okolicznościach konkretnej sprawy. Nie można przy tym poprzestać na uwzględnieniu więzi formalnoprawnych, do których należy m.in. małżeństwo czy stopień pokrewieństwa, ale brać należy również pod uwagę faktyczne relacje międzyludzkie, które niekiedy mogą istnieć pomiędzy dalekimi krewnymi czy nawet osobami niespokrewnionymi¹¹¹. Zauważyć jednak należy, że w sprawie tej sąd okręgowy istotnie zróżnicował wysokość przyznanego zadośćuczynienia w zależności od formalnego stopnia pokrewieństwa łączącego powódki z osobami zmarłymi. W wypadku komunikacyjnym stanowiącym podstawę faktyczną tej sprawy śmierć poniosły trzy osoby: matka powódek, ich babcia oraz wujek. Uwzględniając świadczenie otrzymane uprzednio od ubezpieczyciela, obydwie powódki w ramach zadośćuczynienia otrzymały ostatecznie odpowiednio 60 000 zł i 70 000 zł z tytułu śmierci matki, po 20 000 zł z tytułu śmierci babci oraz po 5000 zł z tytułu śmierci wujka.

Natomiast w sprawie z 12.04.2010 r. Sąd Rejonowy w Gostyniu¹¹² do kręgu najbliższych członków rodziny zaliczył, poza żoną oraz dziećmi zmarłego, również jego synową. Sąd wskazał w tym zakresie, że nie jest możliwe jednoznaczne ustalenie z góry kręgu osób zaliczanych do osób bliskich zmarłego. Z pewnością do tej kategorii w pierwszej kolejności przynależy żona oraz dzieci zmarłego, albowiem strata męża i ojca powoduje ogromne poczucie krzywdy u tych bliskich. Jednakże w okolicznościach rozpoznawanej sprawy w ocenie sądu nie budzi również wątpliwości więź teścia z synową, dla której teść stanowił „ogromne wsparcie psychiczne”. Odwołując się do wyroku Sądu Najwyższego z 10.12.1969 r.¹¹³, sąd rejonowy podkreślił, że ocena, kto jest najbliższym członkiem rodziny, zależy od okoliczności danej sprawy. Niekoniecznie za takiego członka rodziny uznany być musi najbliższy krewny zmarłego, zaś konkretyzacja tego, kto jest w danym wypadku najbliższym członkiem rodziny, należy do sądu orzekającego. Decydować tu będzie bliskość kontaktu danego członka rodziny ze zmarłym, stopień łączących ich uczuć, ogromne cierpienie psychiczne, poczucie krzywdy, osamotnienia i bezsilność wobec trudności życiowych, pozbawienie pomocy i opieki osoby bliskiej. Jednocześnie, tak jak w poprzedniej sprawie, formalny stopień pokrewieństwa i powinowactwa istotnie wpłynął na wysokość ostatecznie zasądzonego zadośćuczynienia. Żona, matka oraz córka zmarłego otrzymały kwoty po 50 000 zł, synowie odpowiednio – 40 000 zł, 50 000 zł, 35 000 zł i 35 000 zł, zaś synowej przyznano 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

¹¹¹ Sąd okręgowy w tym zakresie przywołał – B. Lackoroński, *Zadośćuczynienie pieniężne za krzywdy wynikłe ze śmierci najbliższego członka rodziny na podstawie art. 446 § 4 k.c. (cz. 1)*, „Palestra” 2009/7–8; B. Lackoroński, *Zadośćuczynienie pieniężne...*, cz. 2, s. 36 i n.; wyrok SN z 13.04.2005 r. (IV CK 648/04), OSNC 2006/3, poz. 54.

¹¹² Wyrok Sądu Rejonowego w Gostyniu z 12.04.2010 r. (I C 137/09), niepubl.

¹¹³ Wyrok SN z 10.12.1969 r. (III PRN 77/69), OSNCP 1970/9, poz. 160.

Sąd Rejonowy w Szamotułach¹¹⁴ nie zaliczył natomiast do osób najbliższych zmarłego żon jego braci (szwagierek) oraz ich dzieci (bratanków), w tym również dziecka będącego córką chrzestną zmarłego. Sąd wskazał, że uprawnionymi do żądania kompensaty są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą to być najbliżsi członkowie tej rodziny. Jest to węższy krąg podmiotów aniżeli w przypadku zbioru „osób bliskich”, bo ograniczony do członków rodziny. Zarazem jednak sąd wskazał, że krąg ten obejmuje nie tylko krewnych i powinowatych zmarłego, ale również osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi (np. konkubent, dziecko konkubenta), jeżeli zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości spowodowanej bardzo silną więzią uczuciową. Tym samym, dokonując oceny, należy brać pod uwagę nie tylko formalną przesłankę w postaci stopnia pokrewieństwa, ale także intensywność więzi emocjonalnych. Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności rozpoznawanej sprawy, sąd stwierdził, że intensywne więzi emocjonalne istniały pomiędzy zmarłym a jego braćmi. Takie więzi powstają bowiem między wspólnie wychowującymi się osobami. Ponadto zmarły był najstarszym z braci i z tych względów stanowił dla nich wzór do naśladowania. Wspólne przeżycia braci spowodowały z pewnością powstanie silnych więzi emocjonalnych. Takiej wspólnoty przeżyć, a tym samym tak silnych więzi emocjonalnych, nie mogło być, w ocenie sądu, pomiędzy zmarłym a jego szwagierkami oraz bratankami. Z tych względów sąd przyjął, że nie należą oni do ścisłego kręgu najbliższych członków rodziny zmarłego.

Innym interesującym orzeczeniem jest wyrok Sądu Rejonowego w Końskich¹¹⁵. W rozpoznawanej sprawie sąd oddalił roszczenie zgłaszane przez siostrę powoda. Na uzasadnienie swojego stanowiska sąd wskazał na ustalone w postępowaniu okoliczności, takie jak założenie własnych rodzin, przeprowadzenie się przez powódkę po wyjściu za mąż do innej miejscowości oraz wiążący się z tą okolicznością fakt nieprzebywania na co dzień ze sobą. Wprawdzie w ocenie sądu powódka i zmarły „niewątpliwie utrzymywali ze sobą kontakt, spotykali się, pozostawali w serdecznych relacjach”, jednak każde z nich na co dzień pochłonięte było sprawami własnych rodzin, dzieci i nie dzieliło z drugim codziennych trosk, problemów, radości i smutków. „To pomiędzy nimi, a ich współmałżonkami, dziećmi, a więc osobami z którymi przebywali na co dzień, z którymi prowadzili wspólne gospodarstwo domowe powstały te najsilniejsze więzi uczuciowe. Zważyć bowiem należy, iż to właśnie codzienne relacje międzyludzkie, wspólne ze sobą przebywanie na co dzień kształtują silne więzi uczuciowe”. W ten sposób sąd uznał, że najbliższymi członkami rodziny zmarłego są wyłącznie „osoby z którymi na co dzień zamieszkiwał, prowadził wspólne gospodarstwo domowe, to jest żona dzieci i ojciec. Z tymi osobami stworzył on właśnie najbliższą rodzinę, to ich troski, problemy i radości były jemu najbliższe i to właśnie między nim i tymi osobami powstały najgłębsze więzi uczuciowe”.

Podobne rozstrzygnięcie można odnaleźć w innym wyroku Sądu Rejonowego w Końskich¹¹⁶, gdzie sąd oddalił roszczenie dwóch innych siostr tego samego zmar-

¹¹⁴ Wyrok Sądu Rejonowego w Szamotułach z 21.06.2011 r. (I C 154/11), niepubl.

¹¹⁵ Wyrok Sądu Rejonowego w Końskich z 4.08.2010 r. (I C 225/09), niepubl.

¹¹⁶ Wyrok Sądu Rejonowego w Końskich z 30.09.2010 r. (I C 233/09), niepubl.

lego. Sposób zanegowania bliskości zmarłego z powódkami wydaje się w omawianej sprawie szczególnie kontrowersyjny. Sąd ustalił bowiem, że powódki regularnie odwiedzały zmarłego, spędzając tam święta, dni wolne oraz urlopy. Sąd zaakcentował jednak, że powódki – zgodnie z zeznaniami świadków – przyjeżdżały nie tylko do zmarłego, lecz również do mieszkającego z nim ojca. Ta zaś okoliczność w ocenie sądu „nie może być interpretowana inaczej, jak tylko w ten sposób, że powódki odwiedzały ojca, który od kilku lat był wdowcem i swój dom rodzinny, a przy tej okazji pozostawały w kontakcie z bratem, który wraz z rodziną z ojcem zamieszkiwał”. Sąd wytknął przy okazji, że powódki, przyjeżdżając podczas odwiedzin z rodzinami, w niewielkim domu zmarłego zajmowały część pomieszczeń, w których on wraz z rodziną zamieszkiwał.

Całkowicie odmienna ocena prawna zapadła w stosunku do dwójki kolejnych pozostałych członków rodzeństwa tego samego zmarłego, których roszczenia były rozpoznawane przez sąd¹¹⁷. Odnosząc się do zarzutu pozwanego, jakoby między stronami nie istniał wymagany stosunek bliskości, sąd wskazał, iż „nie było mięsiąca, żeby wszyscy się wspólnie nie spotykali, mimo odległości w jakich zamieszkiwali, własnych obowiązków i założenia własnych rodzin. Na ogół przyjeżdżali do zmarłego na całe niedziele. Ponadto pomagali sobie w większych pracach polowych i otrzymywali pozyskane z prowadzenia gospodarstwa ziemniaki, mięso. Wiedzieli również o swoich sprawach, problemach i wzajemnie sobie pomagali”. Uwzględniając powyższe niejednoznaczności, należy uznać, że sądy zasadniczo szeroko pojmują pojęcie najbliższych członków rodziny zmarłego. We wszystkich niemal orzeczeniach akcentuje się, że termin ten należy wyklądać nie jedynie według kryterium czysto formalnego, jakim jest stopień pokrewieństwa, ale na podstawie istniejącego faktycznie stosunku bliskości pomiędzy osobami pozostającymi w relacjach rodzinnych. Z tego też względu do kręgu najbliższych członków rodziny można zaliczyć ojczyma, macochę i dalszych zstępnych i wstępnych, a także związki nieformalne, tj. konkubinaty, pod warunkiem wykazania istnienia ścisłych więzów emocjonalnych ze zmarłym¹¹⁸).

Jak podkreślił Sąd Rejonowy w Końskich w wyroku z 7.12.2010 r.¹¹⁹, o tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny zmarłego, „decyduje istniejący faktycznie stopień bliskości pomiędzy osobami pozostającymi w relacjach rodzinnych pomiędzy zmarłym a wymienionymi osobami. Sąd rozpoznający sprawę nie powinien poprzestawać na uwzględnianiu okoliczności wynikających z formalnoprawnych więzi, do których należy m.in. małżeństwo czy stopień pokrewieństwa, lecz również brać pod uwagę rzeczywiste relacje międzyludzkie, które niekiedy mogą istnieć nawet pomiędzy dalekimi krewnymi”. Dodać należy jedynie, że przytoczony wywód sądu uzasadniał w tej sprawie przyznanie zadośćuczynienia matce zmarłego.

Przeprowadzona analiza wykazuje, że w wypadku roszczeń o zadośćuczynienie zgłaszanych przez krewnych w linii prostej pierwszego lub drugiego stopnia (rodzice, dzieci, dziadkowie, wnuczki), rodzeństwo i współmałżonków kwestia

¹¹⁷ Wyrok Sądu Rejonowego w Końskich z 6.08.2010 r. (I C 235/09), niepubl.

¹¹⁸ Por. wyrok Sądu Rejonowego w Kielcach z 19.11.2010 r. (VIII C 42/10), niepubl., z powołaniem się na poglądy doktryny. Sąd bezpośrednio nawiązał do artykułu E. Ryś, *Odpowiedzialność cywilna z tytułu śmierci osoby bliskiej*, „Monitor Prawniczy” 2008/24, z. 1307.

¹¹⁹ Wyrok Sądu Rejonowego w Końskich z 7.12.2010 r. (I C 174/10), niepubl.

ich legitymacji czynnej sporadycznie jedynie budziła wątpliwości sądów. W tych wypadkach elementem wystarczającym był zazwyczaj sam fakt formalnej przynależności do najbliższej rodziny zmarłego. Natomiast w sprawach, w których roszczenia podnoszone były przez dalszych członków rodziny zmarłego (siostrzenica, szwagierki, bratankowie), sąd badał *in casu* występowanie faktycznej więzi uczuciowej i stosunku bliskości pomiędzy powodami a zmarłym. Co więcej, formalny stopień pokrewieństwa wpływał również na wysokość przyznawanych zadośćuczynień. Jak zostało to przedstawione w prezentowanych wyżej sprawach, kwoty przyznawane dalszym krewnym zmarłego były kilkukrotnie niższe aniżeli analogiczne kwoty zasądzone na rzecz najbliższych krewnych.

3.3. Szkada niemajątkowa (krzywda) – odestanie

Powstanie szkody niemajątkowej (krzywdy) stanowi zasadniczą przesłankę odpowiedzialności kompensacyjnej na gruncie art. 446 § 4 k.c. W zależności od przyjmowanego ujęcia istotę tej krzywdy można upatrywać albo w samym fakcie śmierci najbliższego członka rodziny, co skutkuje naruszeniem sfery dóbr osobistych pokrzywdzonego wyznaczonej przez prawo do życia rodzinnego i chronionych za jego pomocą szczególnych więzi emocjonalnych istniejących między członkami rodziny¹²⁰, albo też definiować ją dopiero przez niemajątkowe skutki dokonanego naruszenia, tj. wynikłe stąd cierpienia fizyczne i psychiczne doznane przez pokrzywdzonego. W analizowanych sprawach reprezentowane były obydwie koncepcje, aczkolwiek przeważało to drugie ujęcie, utożsamiające uszczerbek niemajątkowy spowodowany śmiercią osoby najbliższej z ujemnymi doznaniem psychicznymi, jakie wiązały się z tym dla poszkodowanego. Zważywszy, że zakres powstałej krzywdy niemajątkowej stanowi zasadniczy czynnik brany pod uwagę przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia, zagadnienie to przedstawione zostanie dokładniej w rozdziale następnym.

3.4. Związek przyczynowy

3.4.1. Ogólne problemy związane z relacjami kauzalnymi

Problem związku przyczynowego jako przesłanki powstania odpowiedzialności, a zarazem czynnika delimitującego zakres odpowiedzialności podmiotu zobowiązanego, pojawiał się w badanych sprawach jedynie marginalnie i dotyczył zasadniczo tylko jednego zagadnienia – przyczynienia się pierwotnie poszkodowanego (osoby zmarłej) do powstałej szkody.

Wyjątkiem jest wyrok Sądu Rejonowego w Starachowicach¹²¹, w którym sąd wypowiedział pogląd, iż wysokość zadośćuczynienia powinna zostać określona z uwzględnieniem okoliczności, że śmierć każdej osoby jest zdarzeniem pewnym, które prędzej czy później musi nastąpić. Tym samym zdaniem sądu zadośćuczynie-

¹²⁰ Zob. m.in. wyrok SN z 14.01.2010 r. (IV CSK 307/09), OSP 2011/2, poz. 15; wyrok SN z 10.11.2010 r. (II CSK 248/10), LEX nr 785681.

¹²¹ Wyrok Sądu Rejonowego w Starachowicach z 18.04.2011 r. (I C 238/10), niepubl.

nie rekompensuje w istocie często jedynie „wcześniejszą” utratę członka rodziny, a nie utratę członka rodziny jako taką. Wypowiedziany pogląd pozostawał w luźnym związku z konkretną sprawą rozpoznawaną przez sąd, gdzie zadośćuczynienia dochodzili rodzice oraz siostra zmarłej, w stosunku do których trudno rozsądnie wykazać, że i tak doświadczyliby w końcu utraty córki. Trudno jednak pominąć doniosłość wskazanej problematyki przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za śmierć osób w bardzo podeszłym wieku lub śmiertelnie chorych. Jeżeli bowiem uznać, że zadośćuczynienie kompensuje również przyszłe uszczerbki niemajątkowe wynikające ze śmierci osoby bliskiej, to im bliższa prawdopodobna data śmierci najbliższego członka rodziny, tym zmniejsza się zakres „przyszłych” uszczerbków niemajątkowych, które nie wystąpiłyby, gdyby nie zdarzenie odszkodowawcze. Tym samym prognoza co do długości życia zmarłego może realnie wpływać na ustalenia w ramach testu warunku koniecznego przy ustalaniu krzywdy prawnie relewantnej.

3.4.2. Przyczynienie się poszkodowanego – zasada i egemplifikacje

Jak zostało to już zaznaczone, możliwość stosowania konstrukcji przyczynienia pierwotnie poszkodowanego (osoby zmarłej) do powstałej szkody w kontekście odpowiedzialności z art. 446 § 4 k.c. budziła wątpliwości. W kilku sprawach wyrażony został pogląd mniejszościowy, który taką możliwość wyraźnie odrzucał. Jak wskazywano, przepis art. 362 k.c. dotyczy poszkodowanego, zaś osoba zmarła, której przyczynienie mogłoby być przedmiotem rozważań sądu, nie jest w świetle art. 446 § 4 k.c. osobą poszkodowaną. Poszkodowanym zgodnie z treścią tego przepisu jest natomiast członek najbliższej rodziny zmarłego, któremu żadnego przyczynienia nie można przypisać¹²². W obu tych sprawach osoby pierwotnie poszkodowane, kierując pojazdem, na skutek niezastosowania się do przepisów ruchu drogowego (nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu, niedostosowanie prędkości do warunków drogowych) doprowadziły do wypadków, w których poniosły śmierć. Ponadto wskazać należy na całkowicie odosobnione stanowisko Sądu Rejonowego w Gnieźnie¹²³, który wskazał, że w przepisie art. 362 k.c. mowa jest jedynie o szkodzie, nie zaś o zadośćuczynieniu (krzywdzie). W efekcie konstrukcja przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody nie może znaleźć zastosowania w odniesieniu do art. 446 § 4 k.c., który dotyczy kwestii zadośćuczynienia, a nie odszkodowania.

W większości badanych spraw sądy uznawały, że przewidziana w art. 362 k.c. konstrukcja przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody znajduje zastosowanie również w przypadku odpowiedzialności z tytułu zadośćuczynienia za śmierć najbliższego członka rodziny. Kwestia ta nie była jednak ujmowana jednolicie; w szczególności wątpliwości sądów wynikały z faktu, że osobie domagającej się zadośćuczynienia (pośrednio poszkodowanemu) nie można było przypisać jakichkolwiek zachowań, które mogłyby być uznane za jedną z przyczyn zdarzenia szkodowego skutkującego śmiercią pierwotnie poszkodowanego.

¹²² Tak wyrok Sądu Rejonowego w Złotowie z 10.05.2011 r. (I C 164/10),), niepubl.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 22.06.2011 r. (I ACa 519/11), niepubl., wydany na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z 17.03.2011 r. (I C 2774/10),), niepubl.

¹²³ Wyrok Sądu Rejonowego w Gnieźnie z 10.05.2011 r. (I C 528/10), niepubl.

W szczególności wskazać należy w tym zakresie na wywoły Sądu Okręgowego w Poznaniu¹²⁴, który odnosząc się bezpośrednio do tej kwestii, stwierdził, że w zakresie przesłanek odpowiedzialności należy tak samo traktować sytuację pierwotnie poszkodowanego i członka jego rodziny. Przeciwnie stanowisko prowadziłoby bowiem do nadmiernego obciążenia podmiotu odpowiedzialnego zakresem obowiązku odszkodowawczego, a przy tym naruszałoby zasady współżycia społecznego. Mogło by bowiem dojść do nieuzasadnionego wzbogacenia osoby bliskiej zmarłego i pokrzywdzenia zobowiązanego do naprawienia szkody. Ostatecznie w sprawie tej sąd okręgowy przyjął 30% przyczynienia się pokrzywdzonego, który jako pasażer zdecydował się na jazdę z nietrzeźwym kierowcą.

Zasadniczym źródłem powstania szkody były w rozpoznawanych sprawach wypadki komunikacyjne, w których śmierć ponosili najbliżsi członkowie rodziny (osoby pierwotnie poszkodowane), zaś w toku postępowania sądowego zostało ustalone, zazwyczaj na podstawie opinii biegłych lub ustaleń dokonanych przez sąd karny w wyroku stanowiącym prejudykat w rozpoznawanej sprawie (art. 11 kodeksu postępowania cywilnego¹²⁵), że nieprawidłowe zachowanie zmarłego stanowiło co najmniej współprzyczynę zaistniałego wypadku. W szczególności przyczynienie się pokrzywdzonego do powstałej szkody zostało przyjęte w następujących przypadkach:

- jazda z nietrzeźwym kierowcą:
 - zarówno pokrzywdzony (pasażer pojazdu), jak i kierowca (sprawca wypadku) byli w stanie nietrzeźwości (1,6‰ promila) – sąd przyjął 30% przyczynienia się pokrzywdzonego¹²⁶,
 - zmarła pasażerka podróżowała z nietrzeźwym kierowcą – sąd przyjął 30% przyczynienia się pokrzywdzonej; jednocześnie nie uznał przyczynienia drugiego z pasażerów, który zginął w tym wypadku, z uwagi na niemożność przypisania mu winy – chłopiec w wieku lat 13¹²⁷;
- brak zapiętych pasów bezpieczeństwa:
 - zmarły był pasażerem pojazdu i w chwili wypadku nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa – sąd przyjął 50% przyczynienia się pokrzywdzonego¹²⁸,
 - z uwagi na niezapięcie pasów przez zmarłego pasażera pojazdu Sąd Okręgowy w Kielcach¹²⁹ przyjął przyczynienie zmarłego w wysokości 50%, jednak w wyniku apelacji rozstrzygnięcie w tym zakresie zmienione zostało przez sąd odwoławczy, który nie uznał przyczynienia, wskazując, że w oparciu o cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy można wprawdzie przyjąć, że pokrzywdzony nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, jednakże brak jest dowodów na

¹²⁴ Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 11.06.2010 r. (I C 2676/09), niepubl.

¹²⁵ Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.), dalej jako k.p.c.

¹²⁶ Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 11.06.2010 r. (I C 2676/09), niepubl.

¹²⁷ Wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z 16.12.2010 r. (I C 1317/10), niepubl.

¹²⁸ Wyrok Sądu Rejonowego w Końskich z 5.08.2010 r. (I C 34/09), niepubl.

¹²⁹ Wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z 30.09.2010 r. (I C 1951/09), niepubl.

to, że fakt ten w jakimkolwiek stopniu przyczynił się do powstania samego wypadku lub zwiększenia szkody, tj. poniesienia przez pokrzywdzonego obrażeń skutkujących jego śmiercią; w szczególności sporządzone przez biegłych w tej sprawie opinie nie wskazują, że gdyby pokrzywdzony miał zapięte pasy bezpieczeństwa, to wskutek wypadku nie poniósłby śmierci¹³⁰;

- naruszenie innych zasad ruchu drogowego przez pokrzywdzonego:
 - zmarła, kierując samochodem osobowym, na skutek niezachowania należytej staranności doprowadziła do zderzenia z jadącym z przeciwka kombajnem, przy czym zasadniczą przyczyną wypadku, zgodnie z ustaleniami sądu karnego badającego odpowiedzialność karną kierującego kombajnem, było poruszanie się kombajnu po drodze publicznej z zamontowanym urządzeniem tnącym oraz brak wymaganej żółtej lampy ostrzegawczej – sąd przyjął 20% przyczynienia się pokrzywdzonej¹³¹,
 - pieszy wybiegł na jezdnię wprost pod jadący motorower i w wyniku doznanych obrażeń zmarł – sąd, opierając się na opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego, który uznał, że pieszy w sposób znaczny przyczynił się do zaistniałego wypadku, przyjął przyczynienie się zmarłego w 90%¹³²;
- udział w bójce:
 - jak ustalił sąd, wyzywające zachowanie się nietrzeźwego pokrzywdzonego było przyczyną bójki, w wyniku której poniósł on śmierć – przyczynienie się pokrzywdzonego zostało określone na 40%¹³³.

3.5. Zasady odpowiedzialności zobowiązanego

Norma z art. 446 § 4 k.c., analogicznie jak norma zawarta w przepisie art. 445 § 1 k.c., ma charakter niezupełny i nie rozstrzyga samodzielnie o przesłankach odpowiedzialności. W tym zakresie konieczne jest więc odwołanie do ogólnych podstaw odpowiedzialności deliktowej. Właściwa zasada odpowiedzialności w danej sprawie ustalana jest w zależności od typu deliktu stanowiącego źródło zdarzenia szkodowego, jakim jest śmierć najbliższego członka rodziny. Tym samym odpowiedzialność zobowiązanego w konkretnym stanie faktycznym może więc opierać się na zasadzie winy, ryzyka, bezprawności bądź słuszności. Jeżeli natomiast podstawą normatywną roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu śmierci najbliższego członka rodziny jest art. 448 k.c., co dotyczy spraw, w których zdarzenie szkodowe nastąpiło przed 3.08.2008 r., wówczas zasadą odpowiedzialności, zgodnie z jednolitym w istocie stanowiskiem Sądu Najwyższego oraz przeważającym poglądem doktryny, jest wina sprawcy.

W badanych sprawach, niezależnie od przyjętej podstawy odpowiedzialności (art. 448 k.c., art. 446 § 4 k.c., art. 445 k.c., art. 446 § 3 k.c.), przyznawane

¹³⁰ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 8.03.2011 r. (I ACa 105/11), niepubl.

¹³¹ Wyrok Sądu Okręgowego w Tarnowie z 3.11.2010 r. (I C 188/10), niepubl.

¹³² Wyrok Sądu Rejonowego w Skarżysku Kamiennej z 10.05.2011 r. (I C 89/10), niepubl.

¹³³ Wyrok Sądu Rejonowego w Krośnie Odrzańskim z 30.04.2010 r. (I C 125/09), niepubl.

przez sąd zadośćuczynienie opierało się zazwyczaj na zasadzie winy sprawcy śmierci osoby pierwotnie poszkodowanej. Przypomnieć przy tym należy, że w ponad 90% badanych spraw pierwotnym źródłem szkody był wypadek komunikacyjny. Pomimo tego sądy rzadko powoływały się w tym zakresie na zasadę ryzyka, chociaż jest to podstawowa zasada odpowiedzialności posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody powstałe w związku z ruchem tego pojazdu (art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c.). Opisany stan rzeczy wynika przede wszystkim z zastosowania w badanych sprawach w szerokim zakresie procesowej instytucji prejudykatu. Zgodnie z art. 11 k.p.c. sąd w procesie cywilnym jest związany ustaleniami co do faktu popełnienia przestępstwa zawartymi w prawomocnym wyroku skazującym wydanym w postępowaniu karnym. Zważywszy, że w znacznej części spraw sądy cywilne dysponowały prawomocnym wyrokiem stwierdzającym popełnienie przez sprawcę wypadku komunikacyjnego przestępstwa z art. 177 kodeksu karnego¹³⁴, okoliczności związane z samym wypadkiem skutkującym śmiercią pierwotnie poszkodowanego, w tym zawinienie po stronie sprawcy, nie stanowiły już przedmiotu samodzielnych ustaleń sądu.

Podkreślić należy, że spośród badanych spraw, w których powództwa zostały oddalone (sprawy te łącznie stanowiły blisko 20% ogółu spraw poddanych analizie), jedynie w jednej sprawie faktyczną przyczyną oddalenia powództwa było stwierdzenie przez sąd braku przesłanek odpowiedzialności samego sprawcy szkody¹³⁵. W sprawie tej podstawę faktyczną sporu stanowiła śmierć poszkodowanego w szpitalu na skutek zatrzymania akcji serca. Z powództwem przeciwko szpitalowi wystąpił brat zmarłego. Oddalając wniesione powództwo, sąd uznał brak bezprawności i winy po stronie pozwanego szpitala, wskazując, że w sposobie diagnostyki i procesie leczenia chorego nie popełniono błędu lekarskiego. Zgodnie z ustaleniami sądu zgon chorego był wynikiem zaawansowanych zmian chorobowych wielonarządowych i wieloukładowych, zaś zastosowane wobec chorego postępowanie diagnostyczne oraz leczenie było prawidłowe i adekwatne do jego stanu zdrowia – „wystąpienie nagłego epizodu fusowatych wymiotów, a następnie zatrzymanie akcji serca nie było możliwym do przewidzenia i nie miało związku ze stosowaną terapią”.

W zdecydowanej większości spraw (ponad 90%) zobowiązanym do zapłaty zadośćuczynienia był ubezpieczyciel z tytułu umowy odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku komunikacyjnego skutkującego śmiercią najbliższego członka rodziny strony powodowej. Odpowiedzialność ta ma charakter gwarancyjny i zarazem akcesoryjny, a więc ubezpieczyciel odpowiada tylko wtedy i tylko w takim zakresie, w jakim odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczony sprawca (art. 822 § 1 k.c.). Jak zostało to już wskazane powyżej, niemal we wszystkich badanych sprawach przesłanki odpowiedzialności bezpośredniego sprawcy szkody, a tym samym przesłanki odpowiedzialności ubezpieczyciela, nie budziły wątpliwości sądów. Natomiast zagadnieniem, które pojawiło się w toku przeprowadzonych badań, była kwestia zakresu ponoszonej przez ubezpieczyciela odpowiedzialności w ramach umowy OC sprawcy. W szczególności w sprawie

¹³⁴ Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 ze zm.).

¹³⁵ Wyrok Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z 9.09.2009 r. (I C 65/09), niepubl.

prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Kielcach¹³⁶, oddalającej powództwo o zadośćuczynienie oparte na art. 448 k.c., sąd wskazał, że żądanie to wykracza poza zakres odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela z tytułu odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku. Zgodnie bowiem z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych¹³⁷ z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Jak podniósł sąd okręgowy, w przepisie tym w sposób enumeratywny wskazano „katalog następstw w postaci szkód wyrządzonych w związku z ruchem pojazdu mechanicznego przez posiadacza lub kierującego tym pojazdem. Przepis ten konkretyzuje naruszenie jakich dóbr osobistych podlega kompensacji w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC pojazdów mechanicznych, a mianowicie wymienia tu zdrowie i życie. O ile zatem katalog dóbr osobistych wymienianych w art. 23 k.c. jest otwarty i zaliczyć można do niego także dobra osobiste wyrażające się w możliwości trwania osobistej, szczególnego rodzaju więzi rodzica z dzieckiem a także dziadków z wnukiem, o tyle brak jest podstaw do przyjęcia, że taki sam, czyli otwarty charakter, posiada przepis art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Przepis ten ma bowiem charakter *lex specialis*, normuje specyficzny rodzaj ubezpieczenia i winien być interpretowany ściśle, zgodnie z jego brzmieniem. Z tej przyczyny pozwane Towarzystwo ubezpieczeniowe nie jest zobowiązane w ramach odpowiedzialności wynikającej z obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych do kompensowania wszystkich następstw czynu posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, związanego z ruchem tego pojazdu, a tylko tych, na które wskazuje art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Brak jest w szczególności podstaw po stronie powodów do żądania od ubezpieczyciela zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci ich prawa do życia w pełnej rodzinie i utrzymywania więzi pomiędzy nimi a ich synem i nimi a ich wnukiem”. Dodać należy, że również Sąd Apelacyjny w Krakowie, rozpoznając apelację powodów od wydanego w tej sprawie wyroku, podzielił powyższą interpretację¹³⁸. Kwestia ta ma niezwykle doniosłe znaczenie praktyczne, jeśli zważyć, że zdecydowana większość powództw o zadośćuczynienie i odszkodowanie za śmierć osoby najbliższej (ponad 90% badanych spraw) skierowana jest przeciwko zakładom ubezpieczeń z tytułu odpowiedzialności OC sprawcy zdarzenia szkodowego.

¹³⁶ Wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z 1.04.2009 r. (I C 574/08), niepubl.

¹³⁷ Ustawa z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.).

¹³⁸ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 27.11.2009 r. (I ACa 1000/09), niepubl. Wskazać należy przy tym, że sąd apelacyjny aprobując wykładnię sądu okręgowego w zakresie art. 448 k.c. uznał zarazem odpowiedzialność pozwanego na podstawie art. 445 k.c., a więc odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela za doznanie rozstroju zdrowia przez powodów wskutek przedmiotowego wypadku komunikacyjnego. W efekcie zmienił zaskarżony wyrok i powództwo uwzględnił.

4. BADANIA EMPIRYCZNE – WYSOKOŚĆ ZADOŚĆUCZYNIENIA PIENIĘŻNEGO

4.1. Szkada niemajątkowa (krzywda)

4.1.1. Ogólne założenia co do pojęcia krzywdy

W większości badanych spraw krzywda niemajątkowa powstała na skutek śmierci najbliższego członka rodziny i określana była przede wszystkim przez pryzmat doznanych przez stronę powodową cierpień psychicznych. Jak wskazywały sądy, istota szkody niemajątkowej wiąże się z naruszeniem czysto subiektywnych przeżyć człowieka, zaś krzywda polega na ujemnych przeżyciach poszkodowanego związanych z cierpieniem fizycznym, psychicznym i moralnym¹³⁹. Krzywda niemajątkowa „to nic innego, jak wszelki uszczerbek, wszelkie negatywne zmiany w życiu człowieka o charakterze niematerialnym”¹⁴⁰. Zakres stosownego zadośćuczynienia powinien być ustalany w związku z doznaną krzywdą, a więc szkodą niemajątkową. Dla zasądzenia zadośćuczynienia konieczne jest zatem ustalenie, że śmierć poszkodowanego spowodowała znaczne cierpienia i ból po stracie osoby bliskiej, przejawiające się w utracie wsparcia i pomocy w rozmaitych sytuacjach życiowych, w organizowaniu codziennych spraw, poczuciu bezradności życiowej i ograniczenie widoków oraz możliwości poszkodowanego w przyszłości¹⁴¹. W efekcie zakres cierpień i bólu po stracie osoby bliskiej stanowił w badanych sprawach element stanu faktycznego ustalany w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, w szczególności dowody z zeznań świadków, dokumentację medyczną, w tym leczenia lub konsultacji w poradni zdrowia psychicznego po śmierci osoby najbliższej, a także na podstawie przesłuchania stron w trybie art. 299 k.p.c. Sądy w szerokim zakresie dokonywały ustaleń w oparciu o treść zeznań samych pokrzywdzonych opisujących odczuwaną krzywdę w związku ze śmiercią osoby najbliższej oraz wzajemne relacje, jakie łączyły ich ze zmarłym. W wielu jednak sprawach te ustalenia, oparte przede wszystkim na subiektywnych doznaniach pokrzywdzonych, obiektywizowane były poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu psychologii lub psychiatrii¹⁴². Z ustaleń zawartych w opiniach biegłych wynikał różny stopień naruszenia sfery życia psychicznego pokrzywdzonych, w tym również zmiany mające cechy choroby psychicznej. Najczęściej stwierdzane przez biegłych zaburzenia i uszczerbki powstałe w związku

¹³⁹ Wyrok Sądu Rejonowego w Końskich z 7.12.2010 r. (I C 174/10), niepubl.

¹⁴⁰ Wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z 27.05.2010 r. (I C 1068/10), niepubl.

¹⁴¹ Por. wyrok Sądu Rejonowego w Gostyniu z 12.04.2010 r. (I C 137/09), niepubl.

¹⁴² Tak m.in. wyrok Sądu Okręgowego w Tarnowie z 3.11.2010 r. (I C 188/10), niepubl.; wyrok Sądu Rejonowego w Kielcach z 31.03.2011 r. (I C 68/10), niepubl.; wyrok Sądu Rejonowego w Końskich z 5.08.2010 r. (I C 34/09), niepubl.; wyrok Sądu Rejonowego Końskich z 8.09.2010 r. (I C 32/09), niepubl.; wyrok Sądu Rejonowego Poznań–Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z 13.10.2010 r. (I C 538/10), niepubl.; wyrok Sądu Rejonowego w Złotowie z 10.05.2011 r. (I C 164/10), niepubl.; wyrok Sądu Rejonowego w Końskich z 12.04.2011 r. (I C 173/10), niepubl.; wyrok Sądu Rejonowego w Starachowicach z 18.04.2011 (I C 238/10), niepubl.; wyrok Sądu Rejonowego w Kielcach z 7.07.2010 r. (I C 129/09), niepubl.; wyrok Sądu Rejonowego w Kielcach z 18.11.2010 r. (VIII C 42/10), niepubl.; wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z 1.04.2009 r. (I C 574/08).

ze śmiercią osoby najbliższej miały następującą medyczną i psychologiczną charakterystykę:

- pourazowe zaburzenia stresowe;
- przedłużona reakcja żałoby w postaci mieszanych zaburzeń nerwicowych, co manifestowało się przewlekłym zaburzeniem nastroju w kierunku smutku, przygnębienia, a nawet depresji z doznaniem lękowymi, spadkiem aktywności życiowej, wycofaniem;
- zaburzenia adaptacyjne na poziomie nerwicowym, takie jak wzmożona pobudliwość emocjonalna, reakcje lękowe, zaburzenia snu, zwiększone trudności w nauce;
- zaburzenia adaptacyjne o obrazie depresyjnym w postaci obniżenia nastroju, chwiejności afektywnej, natłoku myśli smutnej treści (w tym „S”), poczucia braku sensu życia i działania, załamania planów życiowych;
- wystąpienie epizodu depresyjnego umiarkowanego, charakteryzującego się obniżeniem nastroju, spadkiem aktywności życiowej i zainteresowań, spowolnieniem psychoruchowym, zaburzeniami koncentracji uwagi i pamięci, obniżoną samooceną, obwinianiem siebie, brakiem odczuwania radości, obniżonym apetytem i spadkiem wagi, zaburzeniami snu I i II fazy;
- przedłużona reakcja depresyjna objawiająca się smutkiem, przygnębieniem, spadkiem aktywności, problemami ze snem, płaczliwością, nadpobudliwością;
- zaburzenia depresyjne nawracające, które przejawiały się obniżeniem nastroju, utratą zainteresowań i spadkiem energii życiowej, poczuciem winy i małej wartości, brakiem perspektyw na przyszłość i nadziei na poprawę sytuacji życiowej, wzmożoną męczliwością psychiczną, zaburzeniami snu, uporczywymi bólami głowy, napadowymi stanami lękowymi z kołataniem serca, dusznością, zmniejszoną wydolnością psychiczną i fizyczną;
- depresja reaktywna, która przybierała różne stany nasilenia, niekiedy zgodnie ze stanowiskiem biegłych wymagała leczenia farmakologicznego;
- zaburzenia depresyjne o nasileniu spełniającym kryteria ciężkiej depresji (co w jednej ze spraw skutkowało stwierdzeniem przez biegłego trwałego uszczerbku na zdrowiu na poziomie 20%).

Zauważyć należy, że w żadnej ze spraw wnioski wynikające z opinii sporządzonych przez biegłych nie zostały podważone przez sąd, nie były w istocie również kwestionowane w toku procesu przez stronę przeciwną. Niemal we wszystkich sprawach adekwatny związek pomiędzy śmiercią danej osoby a powstaniem krzywdy po stronie jego najbliższych miał charakter związku oczywistego i niekwestionowanego. Jest to zrozumiałe, jeśli zważyć, że w zdecydowanej większości spraw z roszczeniami o zadośćuczynienie i odszkodowanie występowały najbliżsi krewni zmarłego – rodzice, dzieci, rodzeństwo albo małżonkowie, których bliskość relacji ze zmarłym nie budziła wątpliwości. Jak zostało to ujęte w jednym z orzeczeń, utrata najbliższej osoby zawsze wywołuje ból, który odczuwany jest przez każdą osobę różnie i dlatego okoliczność ta nie

wymaga dowodu¹⁴³). Wskazać należy jednak również na wyrok Sądu Rejonowego w Końskich¹⁴⁴, w którym sąd uznał istnienie krzywdy po stronie sióstr zmarłego za niewykazane z tej przyczyny, że powódki nie zgłosiły wniosku o powołanie biegłego. W tym samym wyroku sąd dokonał swego rodzaju gradacji krzywd, stwierdzając, że negatywne stany emocjonalne u powódek to „normalne konsekwencje śmierci bliskiej osoby i przeżywania stanu żałoby po niej, tym bardziej spotęgowanymi, że była to śmierć nagła i niespodziewana”. Taka krzywda jednak w ocenie sądu nie stanowi krzywdy w rozumieniu przepisu art. 446 § 4 k.c.

W tym kontekście przywołać należy również pogląd Sądu Apelacyjnego w Łodzi¹⁴⁵, wskazany w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie¹⁴⁶, zgodnie z którym „mierzenie skali cierpienia osoby, która nie doznała uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, pozostaje poza możliwościami dowodowymi sądu i zakładu ubezpieczeń. Aktualny stan wiedzy nie pozwala na udowodnienie rozmiaru uczuć i przywiązania czy też ich braku. Przede wszystkim zaś trudno zakładać, aby ustawodawca «premiował» osoby o słabszej konstrukcji psychicznej, reagujące intensywniej na sytuację traumatyczną, a gorzej traktował roszczenia osób o osobowości zamkniętej, kumulującej w sobie wewnętrzne emocje. Kryterium bólu jest więc nieprzydatne w praktyce sądowej i wydaje się słuszne, że kodeks cywilny nie odwołuje się do niego, zakładając, że utrata osoby najbliższej zawsze wywołuje ból. Odczuwanie bólu nie wymaga też dowodu”. Konsekwencją powyższego stanowiska jest przyjęcie tezy, zgodnie z którą przyznane zadośćuczynienie ma nie tyle kompensować bezpośrednio doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, co przedwczesną utratę członka rodziny. W tym podejściu sama krzywda na gruncie art. 446 § 4 k.c. utożsamiana jest przede wszystkim z naruszeniem dobra osobistego definiowanym najczęściej jako prawo do życia w rodzinie¹⁴⁷.

W wielu orzeczeniach, wskazując na brak wypracowanych kryteriów co do ustalenia rozmiarów krzywdy na gruncie art. 446 § 4 k.c., sądy uznawały za użyteczne posiłkowanie się w tym zakresie ustaleniami judykatury i doktryny dokonanymi w odniesieniu do art. 445 k.c.¹⁴⁸ Akcentowano, że samo ustalenie rozmiaru krzywdy, a tym samym i wysokości należnego zadośćuczynienia, zależy od oceny i uznania sądu. Ocena ta powinna opierać się na rozważeniu całokształtu okoliczności sprawy. Przy ustalaniu rozmiaru doznanych cierpień powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, odniesione jednak do indywidualnych okoliczności danego wypadku. Oceniając rozmiar doznanej krzywdy, trzeba zatem wziąć pod uwagę całokształt okoliczności, w tym: stopień cierpień fizycznych i psychicz-

¹⁴³ Por. wyrok Sądu Rejonowego w Kielcach z 28.04.2011 r. (VIII C 431/10), niepubl. Sąd w tym zakresie wprost przytoczył pogląd zawarty w wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 7.07.2009 r. (II AKa 44/09), LEX nr 523973.

¹⁴⁴ Wyrok Sądu Rejonowego w Końskich z 30.09.2010 r. (I C 233/09), niepubl.

¹⁴⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 14.04.2010 r. (I ACa 178/10), LEX nr 715515.

¹⁴⁶ Wyrok Sądu Rejonowego w Gnieźnie z 10.05.2011 r. (I C 528/10), niepubl.

¹⁴⁷ Tak w szczególności wyrok Sądu Rejonowego w Starachowicach z 18.04.2011 r. (I C 238/10), niepubl.; wyrok Sądu Rejonowego w Kielcach z 28.04.2011 r. (VIII C 431/10), niepubl.

¹⁴⁸ Tak m.in. wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z 27.05.2010 r. (I C 1068/10), niepubl.; wyrok Sądu Rejonowego w Zielonej Górze z 16.02.2011 r. (I C 332/09), niepubl.; wyrok Sądu Okręgowego w Tarnowie z 3.11.2010 r. (I C 188/10), niepubl.; wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 11.06.2010 r. (I C 2676/09), niepubl.; wyrok Sądu Rejonowego w Szamotulach z 21.06.2011 r. (I C 154/11), niepubl.; wyrok Sądu Rejonowego w Złotowie z 10.05.2011 r. (I C 164/10), niepubl.

nych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury¹⁴⁹). Wśród dodatkowych kryteriów, obiektywizujących w pewnym zakresie proces ustalania rozmiarów powstałej krzywdy w związku ze śmiercią najbliższego członka rodziny, sąd powoływały się w szczególności na takie okoliczności, jak wiek zmarłego, wiek i sytuacja życiowa pokrzywdzonego, szczególne okoliczności towarzyszące śmierci lub przeżywaniu żałoby, aktualna sytuacja rodzinna pokrzywdzonego, istotna dekompozycja rodziny wskutek śmierci osoby najbliższej.

4.1.2. Wiek zmarłego

Wiek zmarłego był wskazywany jako czynnik wpływający na doświadczaną krzywdę. Ustalenia co do wieku zmarłego pozwalały w szczególności konstruować sądowi domniemania faktyczne odnoszące się do intensywności więzi osoby domagającej się zadośćuczynienia ze zmarłym. Sądy przyjmowały na przykład, iż zmarły był osobą dorosłą, co sprawia, że więź rodziców (powodów w tej sprawie) ze zmarłym dzieckiem jest słabsza niż w okresie dzieciństwa i dorastania¹⁵⁰.

4.1.3. Wiek i sytuacja życiowa pokrzywdzonego

Jako czynnik pozwalający zobiektywizować krzywdę odczuwaną przez powoda sądy wskazywały również wiek i sytuację życiową pokrzywdzonego, stwierdzając np.:

- powódka jest osobą dorosłą, a więc osobą dojrzałą, o ukształtowanym charakterze, założyła własną rodzinę, dlatego, pomimo wszystkich negatywnych konsekwencji wywołanych w jej psychice i sferze emocjonalnej śmiercią ojca, należy oczekiwać, że w miarę upływu czasu, przy wsparciu osób najbliższych, ale przede wszystkim w wyniku osobistego zrozumienia zaistniałej sytuacji, powódka powróci do stanu równowagi emocjonalnej sprzed wypadku¹⁵¹;
- powódka jest starszym człowiekiem, ukończyła już bowiem 78 lat, a więc świadomość, że na starość miał się nią kto opiekować, z pewnością miała dla niej duże znaczenie i wpływała na jej kondycję psychiczną i poczucie bezpieczeństwa; nie bez znaczenia w tym zakresie jest również fakt, że powódka prowadzi gospodarstwo domowe z niepełnosprawnym w stopniu znacznym synem, który nie jest w stanie się nią zajmować i jej pomagać, dlatego fakt, że mogła liczyć na pomoc zmarłego syna, który był silnym i zaradnym mężczyzną, wywierała korzystny wpływ na jej funkcjonowanie¹⁵²;

¹⁴⁹ Tak Sąd Rejonowy w Kielcach w wyroku z 7.07.2010 r. (I C 129/09), niepubl. Sąd powołał się przy tym na wydany na gruncie art. 445 k.c. wyrok SN z 9.11.2007 r. (V CSK 245/07), OSNC-ZD 2008/4, poz. 95.

¹⁵⁰ Por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 28.04.2011 r. (I ACa 326/11), LEX nr 1120133..

¹⁵¹ Wyrok Sądu Rejonowego w Kielcach z 28.04.2011 r. (VIII C 431/10), niepubl.

¹⁵² Wyrok Sądu Rejonowego w Końskich z 7.12.2010 r. (I C 174/10), niepubl.

- powódka jest osobą starszą, schorowaną i tego rodzaju przeżycie znacznie odbiło się na jej psychice i wywołało dyskomfort psychiczny, zwiększając natężenie jej cierpienia¹⁵³;
- sytuacja osobista i rodzinna małżonków w dacie śmierci męża była ustabilizowana; małżonkowie nie mieli już na wychowaniu małoletnich lub uczących się dzieci, wszystkie były samodzielne i dorosłe; wiek powódki oraz jej męża wskazuje, że małżonkowie nie znajdowali się w szczyście aktywności życiowej, która co wynika z zasad doświadczenia życiowego, po usamodzielnieniu się dzieci w znacznym stopniu wygasa¹⁵⁴;
- powódka jest osobą u schyłku życia, z tego względu doznana krzywda będzie ją dotykała krócej niż osobę młodą¹⁵⁵ – to twierdzenie zostało zakwestionowane przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu¹⁵⁶, który rozpoznając apelację od wydanego w tej sprawie orzeczenia, wskazał, że „zdaniem Sądu Apelacyjnego takie rozumowanie jest nieuprawnione i nie może zostać zaaprobowane. Równie dobrze można przecież wskazać, że powódka z racji wieku nie jest w stanie w żaden sposób zniwelować bólu i ujemnych skutków – bowiem nie ułoży sobie życia z kimś innym, a poczucie osamotnienia jest w związku z taką świadomością jeszcze większe. Krzywda powódki jest więc jeszcze bardziej dotkliwa, a jej cierpienie staje się niewymierne. Co jednak najistotniejsze – trudno w sposób racjonalny ocenić długość trwania smutku i żalu po śmierci osoby najbliższej, z którą powódka przeżyła blisko 30 lat w zgodzie i szczęściu”.

4.1.4. Szczególne okoliczności towarzyszące śmierci lub przeżywaniu żałoby

Niewątpliwym elementem wpływającym na rozmiar krzywdy doświadczanej przez osoby z najbliższej rodziny zmarłego są również okoliczności, w których osoby te dowiadują się o śmierci swoich bliskich, oraz szczególne okoliczności zakłócające czas żałoby. Na zwiększenie krzywdy miało w szczególności wpływ, iż powódka towarzyszyła powolnej agonii swojego ojca trwającej przez trzy lata, co zdaniem Sądu Okręgowego w Kielcach wyrażonym w wyroku z 5.04.2011 r.¹⁵⁷ „zwiększyło dotkliwość odczuwalnego przez nią straty i bólu”. Innym przykładem jest sytuacja, gdy bliscy zmarłego muszą dokonać identyfikacji jego rozczłonkowanych zwłok¹⁵⁸. W orzecznictwie wskazano również jako okoliczność petryfikującą krzywdę mataczenie przez sprawcę przestępstwa w toku postępowania karnego, który w ramach swojej linii obrony przedstawiał wciąż nowe hipotezy dotyczące przebiegu wypadku (np. jakoby córka powodów uderzona najpierw przez inny pojazd „oskalpowana i z otwartym złamaniem nogi miała się przemieszczać na czworaka przez przejście dla pieszych”¹⁵⁹).

¹⁵³ Wyrok Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce z 13.10.2010 r. (I C 538/10), niepubl.

¹⁵⁴ Wyrok Sądu Rejonowego w Kielcach z 18.11.2010 r. (VIII C 42/10), niepubl.

¹⁵⁵ Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 13.12.2010 r. (I C 412/10), niepubl.

¹⁵⁶ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 31.03.2011 r. (I ACa 136/11), niepubl.

¹⁵⁷ Wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z 5.04.2011 r. (I C 3050/10), niepubl.

¹⁵⁸ Por. wyrok Sądu Rejonowego w Końskich z 6.08.2010 r. (I C 235/09), niepubl.

¹⁵⁹ Wyrok Sądu Rejonowego w Końskich z 6.08.2010 r. (I C 235/09), niepubl.

4.1.5. Aktualna sytuacja rodzinna pokrzywdzonego

Niepozbawiona znaczenia jest również sytuacja pokrzywdzonego istniejąca w dacie wyrokowania. Zazwyczaj okoliczności tego rodzaju są wskazywane na uzasadnienie poglądu o obniżeniu należnego zadośćuczynienia, np. z powołaniem się na fakt, że pokrzywdzeni (rodzice zmarłego syna) mają liczną pięcioosobową rodzinę, z którą wspólnie zamieszkują, w tym z dwójką własnych dzieci, co sprawia, że mogą liczyć na wsparcie psychiczne¹⁶⁰:

- krzywda matki i ojca jest o tyle mniejsza, że pokrzywdzona nie była ich jedynym dzieckiem; nawet jeżeli ich relacje z najstarszą córką nie układają się tak jak sobie tego życzyli (choć w ostatnim okresie czasu można zaobserwować ich poprawę), to mają jeszcze syna, który jest na progu dorosłego życia i w którym będą mogli pokładać nadzieje na przyszłość, upatrywać wsparcia na starość; mają zatem o kogo dbać, w kogo „inwestować” swoje wysiłki i starania, a w przyszłości, kiedy sami będą wymagać pomocy, oczekiwać jej¹⁶¹;
- powódka może liczyć na pomoc czworga dzieci, co w pewnym stopniu łagodzi jej ból; nie mieszka ona sama, lecz z córką i jej rodziną; zmniejsza to poczucie samotności, bowiem powódka ma oparcie i pomoc ze strony najbliższej rodziny¹⁶²;
- po śmierci ojca powód wrpawdzie „powrócił do rzeczywistości”, ale zdarzenie to wywołało pośrednio negatywne zmiany w jego sytuacji rodzinnej, gdyż musiał opiekować się matką, przejmując obowiązki zmarłego ojca; w wyniku tego większość czasu w tygodniu spędzał właśnie u niej, co nie zawsze spotykało się ze zrozumieniem jego najbliższych¹⁶³;
- powód ustalił ze zmarłą matką, że to ona zajmie się jego dzieckiem, aby żona powoda mogła podjąć pracę zarobkową; nadto powód wskutek śmierci matki musiał przejąć opiekę nad małoletnim uczącym się bratem, dla którego został ustanowiony opiekunem prawnym¹⁶⁴;
- zmarła pozostawała w bardzo dobrych relacjach z rodzicami, którzy nie mieli oparcia w starszej córce, gdyż tamta wcześniej wyprowadziła się z domu, związała się z mężczyzną nieakceptowanym przez swoich rodziców i rodzeństwo; z drugiej strony powodowie (rodzice zmarłej) mają jeszcze syna, który jest na progu dorosłego życia i w którym będą mogli pokładać nadzieje na przyszłość, upatrywać wsparcia na starość; sąd przyjął, że powodowie „mają zatem o kogo dbać”, w kogo „inwestować” swoje wysiłki i starania, a w przyszłości, kiedy sami będą wymagać pomocy, oczekiwać jej; powodowie mają również szanse na poprawę swoich relacji z drugą córką oraz nawiązania bliższych kontaktów z czworgiem wnucząt – jej dziećmi¹⁶⁵;

¹⁶⁰ Por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 28.04.2011 r. (I ACa 326/11), LEX nr 1120113.

¹⁶¹ Wyrok Sądu Rejonowego w Starachowicach z 18.04.2011 r. (I C 238/10), niepubl.

¹⁶² Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 13.12.2010 r. (I C 412/10), niepubl.

¹⁶³ Wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z 13.05.2011 r. (I C 3051/10), niepubl.

¹⁶⁴ Wyrok Sądu Rejonowego w Końskich z 4.05.2011 r. (I C 161/10), niepubl.

¹⁶⁵ Wyrok Sądu Rejonowego w Starachowicach z 18.04.2011 r. (I C 238/10), niepubl.

- zmarła utrzymywała z powódką (siostrą) niewątpliwie dość chłodne relacje; w świetle okoliczności ustalonych w sprawie powódka mogła jednak liczyć na ich poprawę, na co wskazuje m.in., że zmarła siostra miała być matką chrzestną jednego z jej dzieci; obecnie powódka głównie siebie obwinia o wadliwe relacje z siostrą, mając świadomość, że nie ma już szansy na ich poprawę¹⁶⁶.

4.1.6. Istotna dekompozycja rodziny wskutek śmierci osoby najbliższej

Ostatnim z dodatkowych kryteriów, obiektywizujących w pewnym zakresie proces ustalania rozmiarów powstałej krzywdy, jest istotna dekompozycja rodziny wskutek śmierci osoby najbliższej:

- małżeństwo powódki trwało niespełna rok, przy wcześniejszym długoletnim okresie bliskiej znajomości, bez widoków na jego rozpad; małżonkowie byli osobami bardzo młodymi, które dopiero rozpoczynały życie na własny rachunek, a w tym aspekcie śmierć męża była jeszcze bardziej dla powódki niespodziewana i niewytłumaczalna; ból i strata osoby bliskiej była więc bardziej odczuwalna, aniżeli w przypadku nagłego odejścia osoby starszej. Małżonkowie mieli w bliskiej perspektywie zamiar powiększenia rodziny i większego usamodzielnienia się od rodziców (zakup własnej działki, wzrost dochodów)¹⁶⁷;
- zmarła tragicznie córka była jedynym dzieckiem powoda i w tej sytuacji zrozumiałym jest, że zwłaszcza po śmierci żony powód mógł liczyć i liczył, że córka będzie stanowiła dla niego istotną pomoc i oparcie w przyszłości, a utrata takiej nadziei i sam fakt nieoczekiwanej śmierci jedynego dziecka musiał stanowić potężny cios dla psychiki pokrzywdzonego¹⁶⁸;
- dotychczas ukształtowana sytuacja rodzinna, gdzie chorobę matki rekompensowali powódce ojciec i bracia, uległa zaburzeniu wskutek śmierci najpierw jednego brata (jego śmierć była źródłem roszczeń w tej sprawie), a wkrótce po nim drugiego brata powódki¹⁶⁹.

4.2. Inne okoliczności wpływające na wysokość przyznawanego zadośćuczynienia

Wysokość zadośćuczynienia wiąże się w sposób ścisły z wysokością krzywdy doświadczanej przez poszkodowanego. Stąd wszelkie okoliczności wpływające na wielkość krzywdy doświadczanej przez poszkodowanego wpływają również w bezpośredni sposób na wysokość zasądzanego zadośćuczynienia. Oczywistym czynnikiem kształtującym wysokość przyznawanego zadośćuczynienia jest przyczynienie się zmarłego bądź samego pokrzywdzonego do zdarzenia sprawczego lub krzywdy zeń wynikającej. Analiza wysokości zasądzanych kwot wiąże się tym samym ściśle z analizą wskazanych powyżej okoliczności warunkujących odpowiedzialność pozwanego.

¹⁶⁶ Wyrok Sądu Rejonowego w Starachowicach z 18.04.2011 r. (I C 238/10), niepubl.

¹⁶⁷ Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 11.06.2010 r. (I C 2676/09), niepubl.

¹⁶⁸ Wyrok Sądu Okręgowego w Tarnowie z 3.11.2010 r. (I C 188/10), niepubl.

¹⁶⁹ Wyrok Sądu Rejonowego w Końskich z 5.08.2010 r. (I C 34/09), niepubl.

Niezależnie od powyższego omówienia wymagają jednak pozostałe okoliczności wpływające na wysokość przyznawanych kwot. Ustalając wysokość należnego zadośćuczynienia, sądy odwoływały się zazwyczaj bezpośrednio do ugruntowanych poglądów wykształconych na podstawie art. 445 k.c. Jedynie w jednej ze spraw Sąd Rejonowy w Starachowicach zauważył ograniczoną możliwość zastosowania formuł wykształconych na podstawie art. 445 § 1 k.c., ze względu na fakt, iż wysokość zadośćuczynień przyznawanych na gruncie tego ostatniego przepisu jest uzależniona od wielu elementów (np. trwałe uszczerbek na zdrowiu) niewystępujących w przypadku utraty osoby bliskiej¹⁷⁰.

Zdaniem sądów odpowiednia suma pieniężna powinna być umiarkowana, ale jednocześnie przedstawiać realną wartość ekonomiczną, tak aby zadośćuczynienie nie było symboliczne¹⁷¹.

Zgodnie z poglądem wykształconym w orzecznictwie jeszcze na gruncie art. 166 k.z. zanegowano związek między wysokością przyznanego roszczenia o zadośćuczynienie a pozycją socjalną i stosunkami majątkowymi osoby dochodzącej zadośćuczynienia¹⁷². Pogląd o braku wpływu sytuacji majątkowej zmarłego na wysokość zadośćuczynienia jest również deklarowany przez sądy¹⁷³. Trudno jednak pominąć, że w niektórych sytuacjach sądy uwzględniają wskazaną okoliczność. Charakterystyczny jest w tym zakresie wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach¹⁷⁴, gdzie sąd zauważył, że w chwili wyrokowania rodzina powódki utrzymywała się z zasiłku rodzinnego w wysokości 570 zł miesięcznie, a zmarły ojciec w zasadzie utrzymywał liczną rodzinę powódki, która sama nigdy nie pracowała zarobkowo, lecz zajmowała się opieką i wychowaniem dzieci, gdyż mąż powódki od dłuższego czasu nie podejmował pracy zarobkowej. Uwzględniając powyższe okoliczności, sąd uznał, że „adekwatnym z punktu widzenia doświadczenia życiowego zadośćuczynieniem dla powódki będzie kwota 30 000 zł” (powódka żądała kwoty 90 000 zł). Kwota ta, zdaniem sądu, uwzględniając „sytuację majątkową i zarobkową” powódki, stanowiła „pewną wymierną dla niej wartość”, a tym samym spełniała kryterium świadczenia ekonomicznie odczuwalnego.

Wskazać należy, że w wielu sprawach podstawowym czynnikiem określającym wysokość zadośćuczynienia jest w istocie wysokość żądania zgłoszonego przez stronę powodową. Niekiedy sądy wprost stwierdzają, że „istniały realne podstawy do rozważenia nieco wyższej kwoty” z tytułu zadośćuczynienia, co jednak nie mogło doznać skonkretyzowania z uwagi na zakaz orzekania ponad żądanie¹⁷⁵.

W analizowanym orzecznictwie nie stwierdzono bezpośredniego wpływu wysokości kwot zawartych w ugodach zawieranych przez Skarb Państwa w głośnych „medialnych” sprawach (katastrofy smoleńskiej, katastrofy samolotu CASA) na kwoty przyznawane przez sądy. Wątek ten pojawiał się wprawdzie w stanowiskach powołów, nie podlegał jednak uwzględnieniu przy ustalaniu zasądzanych kwot. Znamiennym przykładem jest tutaj wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach¹⁷⁶, w uzasadnieniu

¹⁷⁰ Wyrok Sądu Rejonowego w Starachowicach z 18.04.2011 r. (I C 238/10), niepubl.

¹⁷¹ Por. wyrok Sądu Rejonowego w Końskich z 30.11.2010 r. (I C 160/10), niepubl.

¹⁷² Por. orzeczenie SN z 15.01.1937 r. (II C 2097/36), OSNC 1938/2, poz. 54.

¹⁷³ Por. wyrok Sądu Rejonowego w Starachowicach z 18.04.2011 r. (I C 238/10), niepubl.

¹⁷⁴ Wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z 17.03.2011 r. (1505/10), niepubl.

¹⁷⁵ Por. wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z 5.04.2011 r. (I C 3050/10), niepubl.

¹⁷⁶ Wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z 5.04.2011 r. (I C 3050/10), niepubl.

którego sąd następująco odniósł się do tej kwestii: „Abstrahując już od tego, że świadczenia te (zadośćuczynienia) zostały ustalone jednak w ramach ugód, a więc obie strony taką, a nie inną ich wysokość zaakceptowały, to niewątpliwie dla sądowego wymiaru tego rodzaju świadczeń, przede wszystkim pierwszoplanowe znaczenie ma indywidualizacja ich podstaw (a więc rozmiarów krzywd). Zatem przy ustalaniu ich w takim trybie, nie mają znaczenia tego rodzaju rozwiązania, tym bardziej, że jak się okazuje, także nie uwzględniają one właśnie tego podstawowego kryterium w postaci zindywidualizowanej oceny każdego przypadku (wysokość wszystkich świadczeń została ustalona na jednakowym poziomie). Ponadto, nie tylko wykluczone z punktu widzenia przytoczonych już przez sąd kryteriów, ale wręcz niemożliwe pozostaje dokonanie takiej oceny rozmiarów zadośćuczynienia, która miałaby jedynie «kwotowo» nawiązywać do każdego innego przypadku krzywdy wyrządzonej przez śmierć osoby bliskiej. O ile by tak było, to pozostawałoby w zupełnej sprzeczności przede wszystkim z istotą wymiaru sprawiedliwości, abstrahując już od wymogu indywidualizacji oceny każdego przypadku z osobna”. Analogiczne zagadnienie powstało w sprawie rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w wyroku z 13.12.2010 r.¹⁷⁷. Odwołując się od wydanego w tej sprawie wyroku, w którym zasądono na rzecz powódki zadośćuczynienie za śmierć męża w wysokości 50 000 zł, strona powodowa wskazała na fakt zaproponowania przez państwo polskie zadośćuczynień w kwocie po 250 000 zł dla bliskich ofiar za śmierć w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem. Odnosząc się do tej kwestii w wyroku z 31.03.2011 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu¹⁷⁸ podkreślił, że kwota ta – wbrew wywodom skarżącej – nie może być traktowana jako pewien standard przyjęty obecnie w prawie polskim. W szczególności zaś brak jest wiedzy, w jaki sposób kwota ta została wyliczona i jakie składniki obejmuje. Ponadto sąd zwrócił uwagę, że w sprawach tych stroną jest państwo polskie, zaś okoliczności zdarzenia były w obu wypadkach, czyli w rozpoznawanej sprawie i w sprawie katastrofy smoleńskiej, odmienne.

Summary

Jacek Sadowski, Mikołaj Wild, Redress for death of the next of kin in case law of general courts

The article was prepared in connection with restoring to the Polish legal order, in Art. 446 § 4 of the Penal Code, the mechanism of redress for death of the next of kin of a person. The purpose of the research was to assess the functioning the quoted provision in case law. The starting point was the evolution of the mechanism of redress for death of the next of kin in the Polish legal order, which was of considerable importance e.g. when distinguishing between the claim for redress for the damage inflicted, regulated in Art. 446 § 4 CC, and the claim for 'appropriate damages' relating to 'considerable deterioration of the living standards', regulated in Art. 446 § 3 CC.

When analysing the intertemporal effects of the amendments, the writers were in favour of the dominant standpoint in case law, according to which Art. 446 § 4 CC should be applied only to effects of the events that took place after the amendments entered into force.

¹⁷⁷ Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 13.12.2010 r. (I C 412/10), niepubl.

¹⁷⁸ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 31.03.2011 r. (I ACa 136/11), niepubl.

What causes controversies in case law is whether the deceased's having contributing to the death (e.g. going with a drunk driver, lack of safety belts, violation of traffic regulations) should be taken into account when determining the amount of redress for the persons' next of kin. The writers accepted the view presented in case law, where situations of this kind are treated in the same way as the very person seeking remedy for the damage having contributed.

In the article, there is also an attempt to systematize the reasons for determining the extent of damage compensated for in Art. 446 § 4 CC. In the majority of examined cases, the damage was defined almost exclusively from the point of view of psychological suffering of the aggrieved person, determined with the help of experts, which approach seems to be slightly too narrow. In addition, courts referred to other circumstances of the case, such as the age of the deceased, the age and status of the aggrieved person, unusual events connected with the death or mourning, the family status of the deceased, the degree of decomposition of the aggrieved person's family due to the event.

On such occasions, courts were right to refuse to consider such circumstances as the aggrieved person's financial standing or the amount of damages awarded in settlements made by the Polish Government with the next of kin of persons who died in the Smolensk plane crash.

In over 90% of the cases, the source of the damage was a motoring accident. In a similar majority of cases, the party obligated to pay redress was the insurer under the civil liability insurance agreement of the person who caused the accident.